REV.PE. JOSÉ WOJNAR
A-C. C.BYSTRONSKI
DOM FELICIANO - RGS.

VIII Kongres Eucharystyczny w Brasilii

LUD

NAJWIĘKSZY TYGODNIK POLSKI W AMER. POŁUDN. — ZAŁOŻONY W 1920 ROKU
"LUD" ("O POVO") O MAIOR JORNAL POLONÊS DA AMÉR. LATINA — FUNDADO EM 1920

CURITIBA — 12 listopada — (novembro) — 1969 — Nr 3042 — (46/69)

Nowa stolica Brazylii będzie siedzibą VIII Narodowego Kongresu Eucharystycznego, którego otwarcie jest oficjalnie wyznaczone na 27 maja 1970 r. Kongres odbędzie się w nowej Katedrze, której budowa ma być ukończona na czas Kongresu, i zaliczona do Patrymonium Historyczno - Narodowego. Kongresy Eucharystyczne w Brazylii miały swój początek w 1922 roku i powtarzały się co trzy lata. Nie było Kongresu tylko raz z powodu Soboru Watykańskiego. Episkopat brazylijski, aby zapewnić jak największy udział biskupów na Kongresie, zbierze się tydzień przedtem na generalne zebranie roczne Konferencji Narodowej Biskupów. Czyni się przygotowania do Kongresu we wszystkich Stanach przez formowanie komisji stanowych. Do nich należeć będzie zbieranie funduszów na ten cel. Nowa Stolica posiada obecnie tylko 200 tysięcy mieszkańców a ponieważ nie wszyscy z nich są katolikami, dlatego ks. arcybiskup nowej Stolicy odwołał się do wszystkich biskupów o pomoc. Przygotowano płyty z pięknymi modlitwami znanego pisarza francuskiego Ks. Michała Quoist'a, które można nabywać we wszystkich parafiach. Sprzedaż płyt będzie wielką pomocą finansową. Wielkim pragnieniem ks. arcybiskupa Brasilii D. José Newton de Almeida i całego narodu brazylijskiego jest, aby Papież zaszczycił swoją obecnością Kongres i by sam konsekrował nową katedrę. Już nie raz Papież otrzymał od Brazylii zaproszenie na wizytę. Może teraz odpowie przychylnie, kiedy zwróci się do Niego z prośbą cały Episkopat brazylijski.

Wychowanie seksualne

Ostatnio zabrał głos w radiou gauszowskim kardynał Scherer z Pôrto Alegre w sprawie wychowania seksualnego. Rozmaici pedagodzy domagali się, aby w szkołach wprowadzono naukę wychowania seksualnego motywując, że ignorancja w kwestiach seksualnych jest powodem wielu nadużyć i przyczyną nieszczęścia zwłaszcza dla dziewcząt.

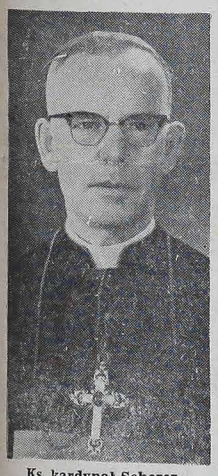

Ks. kardynał Scherer

W wielu szkołach wprowadzono to nauczanie i dziś wielu rodziców bije na alarm, że taka nauka mija się z celem i więcej przynosi szkody młodzieży niż pożytku moralnego. Słysząc o tym ks. kardynał Scherer zwrócił uwagę w swoich przemówieniach radiowych na tę kwestię, potępiając wychowanie seksualne w szkołach, które powinno być indywidualne, a nie dla ogółu studentów. W ciągu wieków ludzie chciwi na pieniądze wykorzystywali skłonność człowieka do zła, drukując wiele pism i książek pornograficznych. Dzieje się to zwłaszcza w naszych czasach. I ks. kardynał zwraca uwagę wychowawców i nauczycieli że "eksploracja seksu w ten sposób praktykowana niszczy i profanuje miłość ludzką". I dalej dowodzi: "Bałwochwalstwo seksu nie jest rzeczą nową, bo nieraz zdarzało się w historii ludzkości, że występowano w obronie nadużyć przyjemności zmysłowych". Wychowanie według filozofa Kanta ma za zadanie tłumić w człowieku zwierzęcość, tymczasem teraz przez wychowanie seksualne w szkołach budzi się te niskie instynkty w człowieku i zachęca do nich tłumacząc, że to jest rzeczą naturalną. Prawdziwe wychowanie powinno być wychowaniem moralnym, jeśli ma się nazywać wychowaniem, ponieważ problem seksualny w ludziach wiąże się z problemem etycznym. Zadowolenie seksualne nie może być porównane z zadowoleniem, jakie odczuwamy przy jedzeniu, czy piciu.

Jedną z chorób, na którą cierpi świat dzisiejszy jest obsesja seksualna, która zagraża zniszczeniem wszystkich zdobyczy cywilizacji, zwłaszcza cywilizacji zachodniej, a właśnie ta ostatnia — więcej niż inne osiągnięcia — rozwinęła w człowieku zdolność do tworzenia, do przezwyciężania się i do rozszerzania horyzontów ludzkości.

Co do propagowania pism i książek niemoralnych, ks. kardynał uważa, że nie pomogą kazania, ani zakazy Kościoła, jeśli katolicy będą je kupować. Trzeba zrozumieć, że tylko przez bojkotowanie takich wydawnictw ukróci się zło. Bo jak wydawcy nie będą mogli je sprzedać, to zaprzestaną ich drukowania.

Arabowie prą do wojny z Izraelem

Ostatnio Arabowie doszli do przekonania, że aby pokonać Izraela muszą się zjednoczyć i dlatego 13 państw arabskich postanowiło porozumieć się wysyłając 9 listopada swoich ministrów spraw zagranicznych i obrony narodowej na ważne zebranie. To zebranie ma być praktycznym skutkiem mowy prezydenta Nassera, który uważa, że wojna jest nieunikniona i dlatego prosił o zjednoczenie wszystkich Arabów. Ci ministrowie stanowią Radę Obrony Ligi Arabskiej i mają zbadać możliwość zjednoczenia wszystkich sił zbrojnych swoich krajów. Biorą udział w tym zebraniu przedstawiciele wszystkich krajów - członków Ligi za wyjątkiem Tunizji. Prezydent Rady — Faruk Issa (minister Spraw Zagranicznych Sudanu) przy otwarciu zebrania podkreślił następujący fakt:

"Musimy pamiętać, że rozwiązanie kryzysu na drodze dyplomatycznej na Bliskim Wschodzie było fiaskiem z powodu arogancji i nieustępliwości Izraela ,który może zachować tę postawę z powodu pomocy politycznej i finansowej otrzymywanej od Stanów Zjednoczonych i innych krajów imperialistycznych".

Skrytykował także Stany Zjednoczone, nazywając je "głównym wrogiem Arabów" za to, że pozwalają mobilizować swoich obywateli do służby w wojsku izraelskim. Ten problem uważają delegaci za tak ważny, że włączyli go do tematów dyskusji na zebraniu. Tymczasem w Libii Rada Rewolucyjna pod dowództwem Mohameda El-Kadhafi odświadczyła na zgromadzeniu ludowym, że wszystkie bazy wojskowe zagraniczne mają być zamknięte jak najprędzej, bo inaczej przyjdzie do starcia. Nie chce się ona zgodzić na żaden kompromis i opóźnienie w opuszczeniu baz, ponieważ likwidacja ich natychmiastowa i kompletna jest warunkiem nieodzownym, aby nie była naruszona suwerenność i wolność narodu libijskiego.

Parlamentarzyści brazylijscy wychwalają p. Prezydenta

Wielu wybitnych członków Kongresu wyraziło słowa uznania dla p. Prezydenta za jego przychylne nastawienie do ożywienia i wzmocnienia życia polityczno-parlamentarnego w Kraju. Dowodem tego jest to, że Szef państwa w każdej ważnej sprawie stara się zasięgnąć zdania liderów rządowych w Senacie i Federalnej Izbie Deputowanych. Takie nastawienie p. Prezydenta wobec Kongresu powinno — według opinii senatora Raimundo Padilha — wzbudzić w parlamentarzystach głębokie przekonanie, że należy im tak postępować, by obecna relatywna autonomia Kongresu mogła się kiedyś przekształcić w pełność systemu demokratycznego. Istnieją wprawdzie przeszkody na drodze działalności Kongresu jak np. niektóre przepisy nowej Konstytucji, dające większą niezależność władzy wykonawczej. Trudności te jednak można przezwyciężyć, ponieważ w swej większości są one natury raczej psychologicznej aniżeli politycznej. Wniosek stąd taki, że należy spodziewać się od członków Kongresu zmiany w postępowaniu i w działalności w stosunku do rządu. Ważnym jest także, nadmienił senator Padilha by parlamentarzyści uwolnili się od kompleksu niższości wobec władz rządowych, względnie zbytniego serwilizmu wobec nich, nie zapominając, że dwie władze tak wykonawcza jak i ustawodawcza są niezawisłe (soberanas) i nie może być mowy o hegemonii czy subordynacji jednej wobec drugiej. Jedna musi szanować drugą i z nią współpracować i odwrotnie.

Nowy minister Rolnictwa J.F. Cirne Lima, jeden z najwybitniejszych znawców gospodarki narodowej, rozpoczął swe urzędowanie w tej szczęśliwej chwili, w której zbiory pszenicy osiągnąć mają rekordową cyfrę 950 tys. ton, stanowiących jedną trzecią zapotrzebowania Brazylii. Jedyną trudnością będzie transport produktu do innych stanów oraz jego przechowanie w dostatecznej ilości sylosach.

● BRASILIA — Ministerstwo Zdrowia zawiesiło na 6 miesięcy fabrykację napojów chłodzących zawierających w sobie kwas ciklomatyczny, o którym istnieje podejrzenie, że powoduje chorobę raka.

● MOSKWA — Jeden z najsławniejszych pisarzy sowieckich — Aleksander Solcnetyszyn został usunięty z syndykatu pisarzy ZSRR za to, że "nie wystąpił przeciw prasie zachodniej w obronie swej osoby". Ostatnie książki tego pisarza dostały się na indeks w ZSRR.

● NOWY JORK — Mowa Nixona do narodu, w której przyrzeka wycofać stopniowo wszystkie wojska USA z Wietnamu, przyniosła Nixonowi poparcie 77 proc. obywateli.

● SÃO PAULO — Manoel Carlos Marighela, szef subwersji i akcji terrorystycznej w Brazylii, został zabity w walce z policją. Do "spotkania" Marigheli z policją doszło dzięki aresztowaniu i przesłuchaniu jednego księdza Dominikanina oraz byłych 3 kleryków z tegoż zakonu, którzy utrzymywali żywy kontakt z Marighela.

● BRUKSELA — NATO postanowiło odłożyć na później propozycję państw bloku wschodniego odnośnie zwołania konferencji europejskiej na temat bezpieczeństwa tego kontynentu.

● SÃO PAULO — Dziennik paulistański "O Estado de São Paulo" wykazuje, że tegoroczny obfity zbiór pszenicy — około 900 tysięcy ton w całym kraju — nie przyniesie pożądanego rezultatu, ponieważ brak jest wystarczającej liczby składów na zborze oraz koniecznej ilości taboru kolejowego na transport.

● RIO — Krajowa kompania lotnicza "Varig" doznała ostatnio nowego sekwestru swego samolotu "Boein-707", który w podróży do Chile skierowany został do Kuby. Samolot ten znajduje się już z powrotem w Rio.

● SÃO PAULO — Dwóch Portugalczyków, porwawszy syna amerykańskiego przemysłowca w São Paulo — Richard Dolan, zabili go i pomimo zbrodni — żądali okupu 100 mln. starych kruzeirów. Zabójcy — ojciec i syn — zostali aresztowani.

● WATYKAN — Tradycja chrześcijańska jest bogactwem, mogą godnością Kościoła, oświadczył Ojciec św., nadmieniając, że nie tylko niektórzy młodzi ale nawet starsi katolicy usiłują zerwać z przeszłością Kościoła.

● WASZYNGTON — Wbrew przypuszczeniom opinii publicznej, dotychczasowy gubernator Nowego Jorku — John Lindsay został na nowo obrany gubernatorem tego stanu, mając poparcie liberałów i niektórych elementów partii republikańskiej i demokratycznej.

● BRASILI — Naczelnym przywódcą partii ARENY w Kongresie został Raimundon Padilha, podczas gdy szefem opozycyjnej partii MODEBRY jest Oscar Passos.

● HAWANA — Fidel Castro zagroził karą śmierci (paredon) tym, którzy w jakikolwiek sposób będą usiłowali przeszkodzić zbiorom trzciny cukrowej, mającym dojść do 10 milionów ton.

● BRASILIA — Policja federalna przygotowuje represyjną akcję przeciw kontrabandzie złota wydobywanego przez "garrimpeiros" w dorzeczu rzeki Tapajós. Przemyt dochodzi do 600 kg miesięcznie.

● SAIGON — Pomimo pory zimowej, partyzanci Wietkongu wspomagani przez oddziały Wietnamu Północnego rozpoczęli ofensywę, atakując około 20 amerykańskich pozycji wojskowych. Rozmowy w Paryżu na temat pokoju [illegible] nie posunęły się naprzód.

● LIMA — Rząd peruwiański [illegible] przygotowuje się do znacjonalizowania wszystkich [illegible] telegraficznych i telekomunikacyjnych. Te ostatnie znajdują się przeważnie w rękach kompanii europejskich.

● SÃO PAULO — Dnia 8 listopada odbył się pogrzeb dyrektora dziennika "O Estado de São Paulo" — dra Francisco Mesquita. 3 miesiące temu zmarł jego brat — Julio Mesquita, również jeden z głównych dyrektorów tego dziennika.

● PRAGA — Czeskie ministerstwo kultury wydało komunikat oświadczając, że będzie kontrolowało fundusze przeznaczone na publikację książek stowarzyszeń literackich mających w swym gronie tzw. pisarzy liberalnych. Jest to cios zadany Czechom przez nową presję ZSRR.

● PORTO ALEGRE — Dochodzenia policyjne ustaliły, że w Instytucie Teologicznym Jezuitów w São Leopoldo znajdowała się kwatera terrorystów działających na południu kraju pod wodzą Marighela. Zamieszanych w to jest kilku studentów.

● RIO — Prezes Narodowej Fundacji Indian — Queiroz Campos — oświadczył, że nowa Konstytucja gwarantuje szczepom indiańskim własność terenów, oddanych im przez władze rządowe. Wszyscy biali, którzy weszli nieprawnie na tereny indiańskie (rezerwaty), będą stamtąd usunięci.

● PAKISTAN — Zaraza cholery pancszy się we wschodniej połaci Pakistanu. Dotąd zmarło na zarazę ponad 1.000 osób, a 1.500 osób jest już zarażonych. Władze rządowe przedsięwzięły nadzwyczajne środki zaradcze.

● SÃO PAULO — W paulistańskim audytorium "Eldorado" zakończył się kilkudniowy konkurs gry fortepianowej. Pierwszą nagrodę (10 tysięcy nowych kruzeirów) zdobyła młoda pianistka Clotilde Mafalda Pereira Carneiro. Konkurs ten zalicza się do najlepszych w Brazylii.

● KAIRO — Prezydent Egiptu — Abder Nasser zapowiedział akcję wojenną za odzyskaniem Palestyny, choćby to miało kosztować morze krwi. Izrael ze swej strony trwa w ustawicznej czujności.

● RIO — Naczelnym kierownikiem kompanii Petrobrás zamianowany został przez p. Prezydenta — gen. Ernesto Geisel, brat obecnego ministra Wojska — gen. Orlando Geisel.

● RIO — Dzięki wprowadzeniu przez Brazylię przepisów, że jej statki mają prawo przewozić 50 proc. towarów eksportowanych czy importowanych, roczny dochód z przewozu towarów dojdzie do sumy 200 milionów dolarów.

● BRASILIA — Prezydent Garrastazu Médici odwołał dekret o niewybieralności kandydatów na senatorów, deputowanych czy ławników, ogłoszony niedawno przez ministrów wojskowych. Motyw odwołania: zbyt bliska data wyborów municypalnych.

● RZYM — Liczne strajki i manifestacje robotników i studentów objęły ważniejsze miasta Włoch. Robotnicy domagają się podwyżki poborów miesięcznych oraz zmniejszenia godzin pracy. Studenci popierają żądania robotników.

● SAIGON — Dowództwo amerykańskie opracowało plan przewidujący wycofanie wszystkich wojsk USA z Wietnamu Południowego w ciągu 18 miesięcy. Do połowy 1971 r. Amerykanie mają wycofać 300 tysięcy żołnierzy.

Echa z obchodów 100-lecia urodzin dr. Szymona Kossobudzkiego

Polonia kurytybska pozostaje jeszcze pod wrażeniem uroczystości z obchodu 100-lecia rocznicy urodzin dr Szymona Kossobudzkiego, najlepszego chirurga swego czasu w Kurytybie, profesora i jednego z założycieli Fakultetu Medycyny na Uniwersytecie Parańskim, a równocześnie znanego działacza na niwie polonijnej.

Uczczenie pamięci dr Szymona Kossobudzkiego odbyło się — z końcem października br. — na sesji Parańskiej Izby Ustawodawczej, podczas której deputowany Robert Wypych wygłosił piękne przemówienie o życiu i zasługach zmarłego. Podobna sesja odbyła się również w Camara Municipal Kurytyby, gdzie w imieniu władz Magistratu przemawiał ławnik Menoti Caprilhone. Nie koniec na tym. Parański Instytut Historii, Geografii i Statystyki uczcił 100-letnią rocznicę urodzin dr Szymona Kossobudzkiego uroczystą sesją, na której prof. Ruy Wachowicz wygłosił piękny i wyczerpujący referat o zmarłym lekarzu i działaczu. Znany zaś poeta parański Heitor Stockler omówił i recytował kilka utworów poetyckich dra Kossobudzkiego.

Na cmentarzu zaś municypalnym Kurytyby, w obecności delegacji deputowanych, ławników i licznego grona rodaków z dr Lutkiem i dr Polanem Kossobudzkim, synami zmarłego na czele, odkryto pamiątkową tablicę na grobie zmarłego. Wzruszające przemówienia wygłosili dr Maria Abreu, najlepszy chirurg Parany i były uczeń dra Kossobudzkiego oraz dr Mirosław Barański — w imieniu Fakultetu Medycyny.

Wszystkie te uroczystości zorganizował Parański Komitet 100-lecia Emigracji Polskiej w Paranie, z dr Gradowskim, Grabskim, Tempskim i Roguskim na czele. Komitet ten przygotowuje na przyszły rok obchód 100-lecia urodzin Marii z Dobrowolskich Ficińskiej, zasłużonej nauczycielki, krzewicielki oświaty i kultury wśród Polonii parańskiej, organizatorki chórów i zespołów scenicznych, oraz wybitnej pisarki.

Komitet postanowił nadto uczcić na przyszły rok pamięć i zasługi profesora i jednego z założycieli Uniwersytetu Parańskiego, sławnego okulisty dra Szymańskiego.

Zgon Bronisława Wyczyńskiego
KONSULA GENERALNEGO PRL W KURYTYBIE

Dnia 8 listopada br. zmarł w wieku 47 lat Konsul Generalny PRL — Bronisław Wyczyński, w wyniku komplikacji przy dwukrotnych zabiegach chirurgicznych na rany żołądka. Zmarły urodził się w 1922 roku w Płochocinku koło Bydgoszczy (Polska). Po ukończeniu studiów poświęcił się karierze dyplomatycznej, zajmując kolejno stanowiska 2-go sekretarza ambasady PRL w Paryżu, konsula w Nancy (Francja), konsula PRL w São Paulo, a od roku sprawował urząd Konsula generalnego PRL w Kurytybie. Ciało zmarłego po zabalsamowaniu wystawione zostało na widok publiczny w gmachu Konsulatu PRL, a kondolencje osobiste na ręce małżonki zmarłego złożyli m. in. gubernator Pimentel, dowódca V Regionu — gen. Campos de Aragão, cały Korpus Konsularny oraz przedstawiciele Parańskiej Izby Ustawodawczej i Władz Municypalnych. Pogrzeb zmarłego odbędzie się w Polsce, dokąd jego śmiertelne szczątki będą przewiezione samolotem.

Śp. Anna Machniewicz Gawlak

Dnia 5 listopada, w szpitalu S. Lucas w Kurytybie, zmarła śp. Anna Machniewicz Gawlak, córka Jana Machniewicza i Bronisławy Wzorek — w wieku 61 lat.

Pozostawiła w wielkim smutku męża Leopolda Gawlaka i dzieci. Zmarła była gorliwą katoliczką, uczęszczając wiernie na msze św. i codziennie odmawiając pobożnie różaniec.

Osobom, które wzięły udział w pustej nocy i pogrzebie, rodzina składa serdeczne "Bóg zapłać".

Mąż Leopold i dzieci.

Paczki PEKAO DO POLSKI

Najtaniej, najszybciej i najsprawniej otrzyma Rodzina i Przyjaciele w POLSCE

POMOC

przez PACZKI PEKAO tak zw. "DO WYBORU" oraz PACZKI SPECYFIKOWANE wg. katalogu.

PEKAO posiada Paczki: żywnościowe, ze świeżymi owocami, słodyczami, upominkami dla Pań, Panów i Dzieci, maszyny do szycia, maszyny dziewiarskie, lodówki, sprzęt motorowy tj. samochody, motocykle, opony, materiały budowlane, włókiennicze, inwentarz żywy tj. krowy, świnie, węgiel, koks, meble i wiele innych rzeczy...

Tylko Paczki PEKAO wolne od cła

WIELKI ASORTYMENT LEKARSTW AMERYKAŃSKICH

GOTOWE DO ODBIORU APARTAMENTY I DOMKI

Po informacje i Katalogi należy zgłaszać się do:

PRZEDSTAWICIELKI Upoważnionej przez PEKAO New York,

p. Haliny BERGMAN,

SAO PAULO

Caixa Postal Nr 5127, Tel.: 220-39-65

Ograniczenie przyrostu ludności wskazane czy szkodliwe?

W tej kontrowersyjnej materii, w której najczęściej i najgłośniej zabierają głos pewni rozreklamowani uczeni, przemówił ostatnio duży autorytet, profesor Ekonomii i Zaludnienia na słynnym Uniwersytecie Oxford w Anglii, Colin Clark. Mianowicie napisał on do prasy światowej artykuł, w którym demaskuje pewne naukowe teorie o ujemnym wpływie wzrostu zaludnienia na sytuację żywnościową świata, w którym jako by połowa ludności żyje w stanie głodu lub niedożywienia. Tezę tę głosi od lat FAO, czyli Międzynarodowa Organizacja Wyżywienia i Rolnictwa i teza ta służy od lat za podstawę do ataku na Kościół katolicki, którego Najwyższy Pasterz wytrwale broni odwiecznych zasad, wytyczonych przez nakazy religijne, etyczne i moralne. Otóż profesor Clark w artykule swym dochodzi do wniosków, całkowicie pokrywających się ze stanowiskiem Pawła VI. Wspomina na wstępie, że przyciśnięta do muru FAO zmuszona była ostatnio wyznać, iż w swych statystykach za osoby niedożywione przyjęła wszystkich, którzy odżywiają się poniżej poziomu mieszkańców Europy Zachodniej; a ci, jak wiadomo, cieszą się wysokokalorycznym odżywianiem i określenie "poniżej ich poziomu" jest ekwilibrystyką statystyczną, mogąc obejmować zarówno 2.500 kalorii jak i 1.200 kalorii na dzień. Nawiasem mówiąc, zachodzi pytanie kto tam w owej FAO rządzi i jakimi celami się oni kierują, skoro z owej niby poważnej instytucji wychodzą tak tendencyjne statystyki.

Pisze dalej prof. Clark, iż zdatna do uprawy powierzchnia naszego globu nawet przy dzisiejszych warunkach techniki rolnej może wyżywić przeszło 40 bilionów (miliardów) ludzi, przyjmując na głowę 2.500 metrów kw. powierzchni gleby produkującej żywność. Zakłada, że polepszając technikę, można obniżyć tę powierzchnię stokrotnie, tj. 25 m2.

Nie będziemy tu przytaczać długich, technicznych wywodów prof. Clarka, w których udowadnia, iż wzrost zaludnienia sprzyja wzrostowi potęgi politycznej i gospodarczej państw. Wymienia Chiny i Indie jako przykład państw, których mieszkańcy cierpią niedożywienie, którego by mogły uniknąć, a to z powodów następujących: w wypadku Chin winien jest ustrój komunistyczny, w wypadku Indii wadliwy ustrój kastowy.

Podamy zakończenie artykułu prof. Clarka:

"Ograniczenie rodziny, w pewnych wypadkach może być naglącą koniecznością dla pewnych rodzin i istnieją środki moralnie usprawiedliwione, prowadzące do tego celu. Tam jednak, gdzie nie jest to konieczne, rodzice ograniczający swą rodzinę, nawet stosując najbardziej usprawiedliwione do tego celu środki, przyczyniają się do przyszłego politycznego i gospodarczego osłabienia swego kraju; małżonkowie, którzy powiększają swą rodzinę, wzmacniają swój kraj i cywilizację.

"Wierzę, że wzrost zaludnienia, przy niepożądanych objawach, jakimi się mogą na krótką metę wydawać jego skutki, winien być uważany jako jedno z narzędzi Boskiej Opatrzności, które powinniśmy przyjmować z otwartymi ramionami, zamiast je odrzucać. Jego następstwa, jak widzimy, są na dłuższą metę dobroczynne; bez niego nie zaistniałaby cywilizacja i ludzkość dotychczas żyłaby w pierwotnym okresie myśliwstwa i rybołóstwa. Gdy zaczniemy postępować zgodnie z zamiarami naszego Stwórcy, zamiast się im sprzeciwiać, może wówczas odkryjemy, że On gotuje dla rasy człowieczej formę cywilizacji wyższej, bardziej produkcyjnej, bardziej scjentystycznej, i bardziej uduchowionej — i ponadto cywilizacji, która rozprzestrzeni się po całym świecie i nie będzie, jak dotychczas, udziałem tylko mniejszości".

Stefan Czapliński

ZAWIADOMIENIE

Uprzejmie zawiadamiamy, że z okazji Świąt, Drużyna Harcerski Orzeł Biały w São Paulo, sprzedaje piękne polskie kartki kolorowe z życzeniami **Radosnych Świąt Bożego Narodzenia i Szczęśliwego Nowego Roku.** Kartki są w cenie NCr$ 1,50 i będą sprzedawane przy Kościele N. S. Auxiliadora, jak również, za dobrotliwą zgodą ks. Proboszcza, są one do dyspozycji u p. Modzelewskiego w czasie Kolędy Dorocznej. Dochód przeznaczony na cele Drużyny.

Wszystkim naszym przyjaciołom i znajomym zasyłamy też nasze serdeczne życzenia Świąteczne i Noworoczne.

Po wielkim dniu Kiermaszu Harcerskiego, który dał nam wiele przyjemności osobistej i przyczynił się do zacieśnienia więzów przyjaźni między naszą gromadą a kolonią polską, w dalszym ciągu prowadzimy naszą działalność. Tygodniowo zbieramy się na naszym starym placu na "Bem Estar Social" w miejscu użyczonym przez Prefekturę; "caramanchão" własnej budowy służy jako schron przed deszczem; właściwe zajęcia odbywają się pod gołym niebem, bo nie mamy jeszcze Świetlicy zamkniętej. Prowizorycznie urządzamy się teraz w pomieszczeniu odstąpionym życzliwie przez Komendanta Drużyny Hma Z. Wołoszyna, gdzie przygotowujemy się do zorganizowania **Kursu radio-amatorskiego.** W tym samym też lokalu będą mogły odbywać się inne zajęcia praktyczne.

Robimy porządki, urządzamy stoliki, kompletujemy pomoce naukowe, o tyle o ile pozwalają nam nasze skromne możliwości. Mamy w tej dziedzinie daleko idące plany na przyszłość, włącznie z urządzeniem własnej krótkofalowej Stacji nadawczo odbiorczej. Do zapisywania się na Kurs zapraszamy chętną młodzież z całej Kolonii Polskiej; siedziba będzie przy Rua Jatobás, 52, São Paulo. Tel.: 275-0583.

Na tym miejscu wyrażamy serdeczne podziękowania Stowarzyszeniu Polskich Kombatantów, kół w S. Paulo, za cenną pomoc pieniężną, w sumie NCr$ 250,00 co przyczyni się w dużym stopniu do pokrycia naszych potrzeb. Mamy nadzieję, że dar ten będzie w dalszym ciągu przykładem dla innych życzliwych ofiarodawców.

Zaawansowane są przygotowania do wyjazdu Drużyny na **II Jamboree Panamericano** w Paragwaju. Odbędzie się w czasie od 25 stycznia do 3 lutego 1970 roku.

Dnia 22 listopada urządzamy **zabawę taneczną** w salonie u pp. Gołębskich Rua Belém, 215, São Paulo. Początek o godz. 19. Zapraszamy wszystkich, starszych i młodszych, na przyjemne spędzenie czasu i dobre przysmaki. Liczymy na liczne przybycie.

Zapraszamy też całą naszą młodzież do zapisywania się **do Drużyny.** Każdemu staramy się przydzielać zajęcia w miarę zdolności i zainteresowania.

Czekamy, i przesyłamy nasze serdeczne pozdrowienia czuwaj!

VJS. 4-XI-1969.

Śp. Mikołaj Wawrów

Po trzytygodniowej chorobie, zaopatrzony św. Sakramentami, zmarł w szpitalu w Itararé (São Paulo), śp. Mikołaj Wawrów.

Śp. Mikołaj urodził się w miejscowości Kozłowo, Polska, w dniu 8-VI-1898 roku. Do Brazylii przybył w 1906 roku. Przez długie lata mieszkał w Cruz Machado. W roku 1945 przybył do Herva Doce, municypium Sengés (Pr.), gdzie pozostał do śmierci.

Pozostali pogrążeni w głębokim smutku: 2 synowie, 4 córki, 41 wnuków i żona z drugiego małżeństwa.

Odprowadził na miejsce wiecznego spoczynku śp. Mikołaja, Ks. Tadeusz Roman — proboszcz Sengés, któremu Rodzina Zmarłego, jak również uczestnikom pogrzebu, składa serdeczne "Bóg zapłać".

KSIĘŻA POLSCY W BRAZYLII
KS. ROBERT KUKLOK — SAC.

Kłobukowski Stanisław w "Wspomnieniach z Podróży po Brazylii" z roku 1896, pisząc o Dom Feliciano, wymienił ks. Roberta Kukloka: "przebywa od czasu do czasu tutaj ks. Kuklok, niedawno wyświęcony; jest misjonarzem, przeto nie może osiąść na stałe, dopóki nie opuści zakonu... Ludność pragnie księdza polskiego; wielu na dnie duszy, mimo powodzenia, nie opuszcza myśl przeprowadzenia się gdzie indziej, aby zapewnić dzieciom naukę polską i wśród swoich zamknąć na wieki oczy".

Ks. Robert Kuklok urodził się na Śląsku; do Brazylii przybył już w roku 1890 jako student w pierwszej grupie kleryków palotyńskich w liczbie ośmiu. Zgromadzenie św. Wincentego Pallottiego pracowało w Rio Grande do Sul od 1886 roku w Vale Veneto, spełniając cel do którego zostało powołane do życia: szkoły, misje i duszpasterstwo. Klerycy uczęszczali do Seminarium biskupiego w Pôrto Alegre, przygotowując się do apostolstwa pod kierunkiem OO. Jezuitów, rektora Jakuba Fah od 1891 - 1899.

Ks. Kuklok należał do jednego z najzdolniejszych studentów; imię jego figuruje w sympozjach i dysputach akademickich. Po ukończeniu studiów otrzymał z rąk ks. biskupa Cláudio Leão de Ponce CM., święcenia kapłańskie dnia 20 kwietnia 1895 roku.

Ordynariusz Rio Grande do Sul, po uzgodnieniu z przełożonymi, przeznaczył go do licznych rodzin polskich na południu diecezji. W Dom Feliciano spotykamy ks. Kukloka w grudniu 1895 roku do sierpnia 1896 roku, jako drugiego stałego rezydenta po ks. Możejewskim.

Kłobukowski dodaje: "niezły Polak i bardzo miły w obejściu", lecz inne były zdania parafian. Jedni podkreślali, że był dobry, przyjmując go z honorami, kwiatami, deklamacjami, bramami triumfalnymi, fajerwerkami. On zaś zgromadzonych witał: Niech żyje Polska. Inni uskarżali się, że jest za młody, za porywczy i przytaczali krzywdy czynione przez niego kolonistom: jak brak pokropienia w niedzielę, mszy śpiewanej, zakaz śpiewu po polsku — tylko po łacinie; że nie zna zwyczajów polskich. Słowem, trudno mi wydać właściwy sąd o ks. Kukloku, prócz tego, że jest mi osobiście sympatyczny".

Dlaczego zdania ludzi są podzielone?

Seminarium i środowisko gdzie kończył studia nie przygotowywało do duszpasterstwa polskiego, lecz brazylijskiego; stąd nieznajomość duszy i zwyczajów przyniesionych z kraju.

Ks. Kuklok przez kilka miesięcy jednak "załatał dziurę" i po przybyciu ks. Macieja Piecha przekazał mu parafię.

Dalszą działalnością ks. Kukloka było Vale Veneto lub Colônia Silveira Martins 1897/98, w największych barakach emigracyjnych w Rio Grande do Sul.

W 1919 roku tuż po wojnie światowej, wziął udział w kapitule generalnej Księży Palotynów w Rzymie. Został wybrany radcą ojca generała. Zmarł 4 maja 1925 roku.

Ks. Jan Pitoń, CM.

LUD Alameda Cabral, 88 Caixa Postal 155 Tel.: 4-1057 Curitiba - Paraná Brasil

Proprietário: Congregação da Missão
Diretor: Pe. Domingos Wiśniewski
Redatores: Pe. Sigismundo Piotrowski e Pe. José Zając

GODZINY PRZYJĘĆ: Od poniedziałku do piątku od 8 do 12 i od 14 do 18. W soboty: od 8 do 12.

PRENUMERATA "LUDU" NA ROK 1969

Pocztą zwykłą: W Brazylii .... NCr$ 10,0 · W krajach północno i południowoamerykańskich ... 4 dolar · W Europie, Azji, Afryce Oceanii .... 5 dolarów

Pocztą lotniczą: W Brazylii .... NCr$ 20,0 · W krajach południowoamerykańskich ..... 8 dolarów · W krajach północnoamerykańskich ...... 13 dolarów · W krajach europejskich itd. .... 18 dolarów

Cena egzemplarza w Kurytybie .... NCr$ 0,3
Cena egzemplarza w São Paulo i Pôrto Alegre NCr$ 0,3

"LUD" wysyłany pocztą lotniczą można nabyć:

São Paulo: w kiosku gazetowym obok poczty głównej — (Avenida São João) · W kiosku gazetowym na stacji kolejowej LUZ (Livraria da Estação da Luz, ... principal), przy wejściu do Parku
Porto Alegre: w kiosku na placu Abrigo Parobé, ...
Brasília: można czytać naszą gazetę w "Salão Nacional e Internacional da Imprensa", COOPER PRESS, w Brasília Imperial Hotel"

PRZEDSTAWICIELE "LUDU" ZA GRANICĄ:
W U.S.A.: — Rev. W. ... St. Stanislau Rectory, ... Humboldt Street, Brooklyn N. Y. 11222.
W Argentynie: — ... Czajkowski, Avenida ... 127, Posadas, Pcia. Misiones · Stanisław Dziewa w ... dor Rocca i Eduardo R. ... wczyk, Floricultura ... calle Cordoba 267, ... Misiones.

PROBLEMAS DO AGRICULTOR — MÃO DE OBRA CARA — ESTIAGENS — MÁS COLHEITAS.
ELIMINE ESTES PROBLEMAS E OBTENHA LUCROS CERTOS, MECANIZANDO SUA LAVOURA.

IMAG-Implementos e Maquinas Agricolas Ltda.

MOTORES DIESEL A GASOLINA DA MELHOR PROCEDÊNCIA.

AGUARDAMOS SUA VISITA

MICRO TRATOR ISEKI — LINHA COMPLETA EM EQUIPAMENTOS PARA IRRIGAÇÃO

WISCONSIN AV. SETE DE SETEMBRO — 2426 — ESQUINA COM RUA CONSELHEIRO LAURINDO — CURITIBA — MATRIZ EM SAO PAULO

Rzeczy Ciekawe i Prawdziwe

RODOWÓD PONIATOWSKICH

Członkowie rodziny Poniatowskich zajmują nie tylko poważne miejsce w życiu politycznym Francji (Michel Poniatowski wchodzi w skład obecnego rządu), ale zachowali ścisłe związki z Polskością (Książe Poniatowski jest prezesem Polskiego Towarzystwa Literacko-Historycznego, jeden z rodziny zginął jako żołnierz I. Dywizji Pancernej generała Maczka). Francuska rodzina Poniatowskich wywodzi się w prostej linii od podkomorzego Kazimierza Poniatowskiego, najstarszego z braci królewskich.

BRAK KOBIET

Rada nowych obywateli Australii ostrzega kandydatów do osiedlenia się na antypodach przed chronicznym niedoborem kobiet w tym kraju.

Rada stwierdza, iż każdego miesiąca emigruje do Australii przeciętnie o tysiąc więcej mężczyzn niż kobiet. Mężczyźni, którzy nie mogą znaleźć sobie żon, niejednokrotnie stają się ofiarami alkoholizmu i gier hazardowych.

HAŁAŚLIWE ODRZUTOWCE

Ponad miejscowością Kelowna, w Brytyjskiej Kolumbii (Kanada) przelatywała eskadra akrobatycznych odrzutowców, zwana "Błękitnymi Aniołami". Jeden z samolotów pozostał w tyle. Chcąc dopędzić towarzyszów pilot dodał gazu. Podrzutowiec poderwał się i przechodząc granicę dźwięku spowodował charakterystyczny huk. Wskutek tego wyleciały szyby domów K Kelowna. Pięć osób odniosło rany.

Tymczasem zgodnie z informacjami nowy odrzutowiec SST będzie dwa razy szybszy niż dźwięk. Huk jego obejmie pas szerokości conajmniej 65 mil. Jeżeli ten odrzutowiec przeleci całe Stany Zjednoczone, to pozostawi za sobą pas o powierzchni 100.000 mil kwadratowych, zamieszkałych przez blisko 20 milionów ludzi. Można sobie wyobrazić jakie szkody wyrządzi!

Supersoniczne odrzutowce były powodem 15.000 zażaleń i 4.000 skarg o odszkodowanie w samym tylko Oklahoma City. Zabroniono im przelatywać nad parkiem narodowym Mesa Verde. Jeden z pilotów nie usłuchał. Przeleciał ponad parkiem i spowodował lawinę kamieni, która zniszczyła prehistoryczne mieszkania ludzi w pieczarach skalnych. Rzym, Paryż, Ateny i inne europejskie miasta, które mają historyczne budowle nie pozwalają supersonicznym odrzutowcom na przeloty nad ich obszarami.

Zwolennicy szybkich lotów twierdzą, że trasa odrzutowców pójdzie ponad morzami i oceanami, a nie nad zamieszkałym lądem. Jeżeli tak się stanie, to będzie problem z dojazdem do miasta, bo lotniska muszą być dość daleko od ośrodków mieszkalnych. Czy się opłaci lecieć odrzutowcom o dwa razy większej szybkości niż szybkość głosu, jeżeli dojazd do lotniska a potem do miasta pochłonie nam więcej czasu niż sam przelot?

HODOWLA OSTRYG

Ostrygi, które już prawie całkowicie wyginęły w Morzu Czarnym, będą znów rozmnażać się w jego wodach. Naukowcy stwierdzili, że dno morza jest zbytnio zamulone, co ostrygom nie odpowiada. W stacji doświadczalnej umieszczono więc ostrygi w specjalnych pojemnikach, przymocowanych do pali, wbitych w dno morskie. Takie "mieszkanie" ostrygi bardzo lubią; są także w pojemnikach dodatkowo dokarmiane dzięki czemu rosną i mnożą się tu szybciej niż w naturalnych ławicach. Taką metodę hodowli ostryg stosuje się już na szerszą skalę.

LUDZIE I PSY

W ubiegłym roku Amerykanie wydali dwa miliardy dolarów na przyjemności dla psów i kotów. Najbardziej "chodliwymi" artykułami okazały się: piżamy, płaszcze nieprzemakalne, botki, czepki nocne, okulary słoneczne i przeciwreumatyczne kalesony.

POWRÓŻYĆ...

Dochody 40 tysięcy wróżek zarejestrowanych we Francji rosną z miesiąca na miesiąc. Jest rzeczą charakterystyczną — napisał tygodnik "Elle" — że, wbrew panujących poglądów, mężczyźni bardzo chętnie korzystają z pomocy jasnowidzów i kabalarek: wśród 100 klientów jest 35 emerytów, 20 byznesmenów, 15 wyższych urzędników, 15 aktorów, 12 niższych urzędników, 3 polityków.

REKORDOWY DIAMENT

Na obszarach jakuckich na Syberii znajduje się wspaniała kolekcja diamentów, składająca się z 36 kamieni, posiadających łączną wagę 1.300 karatów.

Największy z nich, nazywający się "Oktiabrsuij" (październikowy) waży 69,4 karatów i jest wielkości piłki tenisowej. Jest on nie wiele mniejszy od słynnego diamentu "Szach".

SKARBY W MORZU

W czasie poszukiwań podwodnych u wybrzeży Jamajki nurkowie odnaleźli wraki dwu XV-wiecznych statków. Zdaniem niektórych specjalistów są to karawele, które należały do floty Krzysztofa Kolumba w czasie jego ostatniej podróży wzdłuż wybrzeży Ameryki Środkowej. Prace badawcze prowadzone są również na innym odcinku wybrzeża Jamajki, tam, gdzie w XVII w. istniało miasto Port Royal — duży ośrodek handlowy i port piracki.

Port Royal został zatopione w roku 1695 i całkowicie pogrążyło się w morzu. Zatoka Jamajki jest obecnie najważniejszym podwodnym obiektem archeologicznym półkuli zachodniej. Wydobywane są tam cenne zabytki: przedmioty codziennego użytku, narzędzia rzemieślnicze, medyczne. Na Jamaice ma powstać obecnie, przy pomocy UNESCO, supernowoczesne laboratorium konserwatorskie.

JANINA M. URBAN

Kartki z Pamiętnika

(Ciąg dalszy)

Z żalem odłączam się od grupy. Czekają mnie inne obowiązki. Umówiłam się z kuzynką, że pojedziemy do Zamościa, a raczej do Wólki Łabuńskiej, aby tam poznać rodzinę mojej mamusi. Spotykam się z kuzynką i wsiadamy do autobusu. Kierowca dowiedziawszy się, że jestem z Brazylii zwolnił szybkość jazdy, bym mogła do syta napatrzeć się na złociste łany zboża. Gościnny kierowca nie zdał sobie sprawy, że dzięki swojej uprzejmości wprowadził mnie w porządne tarapaty, bo zajechałyśmy do Wólki Łabuńskiej o godzinie 12-tej w nocy. Ciemno aż strach. Wytężam wzrok, by cokolwiek dostrzec, ale czuję się bezradna jak niewidoma i tylko dzięki uprzejmości dwóch milicjantów zaszłyśmy do domu cioci. Na szczęście rodzina jeszcze nie spała. Radosne powitania, ciepła herbata i wspaniały nocleg na pachnącej pościeli ze słomy. Budzimy się wcześnie. Po chwili ciocia już nas częstuje świeżutkim, słodkim mlekiem. Podczas śniadania przybył mały Andrzejek i podał mi do wiadomości, że już był w kościele na Mszy św., ale jeszcze raz ze mną pojedzie bo dziś jest odpust. Kuzyn Janusz już poszedł zaprzęgać "Baśkę" do wozu i po chwili jedziemy całą gromadą do kościoła, zabierając po drodze Marysię — miłą kuzynkę. Mży uprzykszony kapuśniaczek, ale nikt na to nie zważa. Zjeżdżają się wozy ze wszystkich stron. Wszystko przedstawia się tak, jak mi opowiadała mamusia, tylko nie ma już kolorowych wiejskich strój. Dziewczęta ze wsi chodzą w pięknych, miejskich strojach. Podczas Mszy świętej przeważają dziecięce głosiki. Cały kościół śpiewa. Po Mszy św. zatrzymujemy się chwilę przy kramach. Jakie to wszystko odmienne i miłe. Sprzedawca lodów propaguje swój towar, wykrzykując — Lody... lody... dobre dla każdego, dla młodego, dla starego. Choć zimno i deszczyk nadal kropi ,trzeba było lodów kupić. Jak odpust — to odpust. Po południu jedziemy do drugiej kuzynki. Jazda jak w bajce. Ścieżka wije się wśród niekończących się łanów bardzo urodzajnej ziemi lubelskiej. Wyglądamy jak wiązanka spłowiałych kwiatów wśród złocistych łanów zboża. Patrząc na to bogactwo, mam wrażenie, że chyba Polska jest samowystarczalna jeśli chodzi o pszenicę.

Z daleka już podchodzą do nas roześmiane dzieci, tylko starszy Marek spod oka przygląda się cioci z Brazylii. Gospodarstwo bardzo dobrze urządzone. Widać, że im wszystko dobrze idzie. Marysia przedstawia mi Ludkę - kuzynkę i jej męża. Po chwili siedzimy w pięknie umeblowanym pokoju przy radiolce i śpiewamy z dziećmi; nawet Marek przyłączył się do wesołej grupy. Tymczasem Ludka, bardzo zaradna i miła w obejściu, przygotowała smaczną kolację. Podczas gdy raczyliśmy się wspaniałym polskim kapuśniakiem, spadł ulewny deszcz, więc powrót odbył się z przygodami. Poczciwa Baśka co kilka kroków ślizgała się. Dzieci to bardzo bawiło, ale ja przyznam się, że miałam porządnego stracha. Siedziałam pomiędzy dwoma kochanymi kuzynkami i kurczowo je trzymałam, bo gdyby którą z nich straciła równowagę, to wszystkie trzy wypadłybyśmy z wozu. Śmieję się razem z dziećmi, ale w duchu modlę się, by wóz równowagi nie stracił, bo przecież nie po to do Polski przyjechałam, żeby stoczyć się do rowu jak pierwszy lepszy nałogowy pijak. Skończyło się na strachu. Poczciwa Baśka zdrowo i cało dowiozła nas do domu, gdzie już czekała na nas kochana ciocia Paulinka, zawsze młoda i ruchliwa. Hala z rozkoszną Marzenką i poważnym Bobusiem także na nas oknem wyglądała. Chwila ożywionej pogawędki i trzeba się pożegnać. Jest to ostry cierń w życiu każdego człowieka. Ze łzami żegnamy się.

Nocujemy u gospodarnej i miłej Marysi, a raniutko wracamy do Warszawy. Zajechałam do Miedzyszyna o godzinie 10-tej. Zmęczona byłam i zakurzona, ale z twarzą radosną — wymownie świadczącą o niecodziennych, przemiłych wrażeniach.

W poniedziałek, dnia 21-go lipca, lekcji już nie było. Po południu w obecności pana Grabarka opiekuna szkolnictwa odbyło się skromne zakończenie Kursu. Pan Grabarek po okolicznościowej przemowie złożył wszystkim nauczycielom serdeczne podziękowanie i wręczył jako upominek piękne, pamiątkowe książki .

Bardzo szybko Kurs upłynął. Umiłowanie Polskiej Ziemi, wymiana myśli, łączność duchowa wywołała szczere uczucia przyjaźni. Tyle przeżyć i miłych chwil, a już niezadługo... pożegnanie. Ogarnęło nas przygnębienie. Dzięki Bogu, że czasu mało, więc szybko następuje zmiana dekoracji. Otóż jutro obchodzić będziemy 25-lecie Polski Ludowej i grupa nauczycieli w tym roku ma zarezerwowaną trybunę. To odznaczenie wywołuje wielką radość. Spodziewać się należy "big" — defilady. Wiadomo, że tłok będzie, że Plac Defilady nie pomieści wszystkich widzów, ale my w tym roku górą, bo mamy zarezerwowaną trybunę.

Wtorek 22-go lipca. Dzień pochmurny. Pogoda niepewna. Od czasu do czasu deszczyk pokropi jak kropidłem. Na razie nic nam nie przeszkadza; wsiadamy do autobusu i jedziemy z chorągiewkami które nam sprawiły kłopot nielada.

(C. d. n.)

KĄCIK LEKARSKI:

CHOROBA PŁUC

Emphysema jest chorobą płuc, uznaną przez wielu lekarzy w Stanach Zjednoczonych za nie mniejszą groźbę dla życia ludzkiego niż zawały serca. Według przypuszczeń z powodu imphysemy w bieżącym roku umrze 20.000 Amerykanów — tzn. 7-krotnie więcej niż 10 lat temu.

Według dr Roberta Wrighta, profesora nadzwyczajnego na katedrze patologii Akademii Medycznej w Kalifornii "emphysema, obok chorób serca, jest przyczyną największej liczby zachorowań w Stanach Zjednoczonych". Dr Wright stwierdza, że czynnikami przyczyniającymi się do wzrostu zachorowań na emphysemę, są: palenie tytoniu, zanieczyszczenie powietrza, ponadto wzrastający odsetek ludzi starszych w społeczeństwie amerykańskim (emphysema jest chorobą, na którą najczęściej zapadają mężczyźni w wieku ponad 50 lat).

U chorego na emphysemę następuje poważne rozszerzenie pęcherzyków powietrznych w płucach i ich deformacja. Rozszerzone i mniej elastyczne niż normalne, pęcherzyki powietrzne nie mogą wydalać powietrza z płuc.

WCZESNA DIAGNOZA

Wśród symptomów występujących przy emphysemie są trudności w oddychaniu i kaszel. Wraz z rozwojem choroby występują m. in. takie objawy, jak bóle głowy i osłabienie wzroku.

Zdaniem wielu lekarzy, jeżeli wykryje się emphysemę w jej wczesnych stadiach i zastosuje odpowiednie leczenie, chory może żyć przez wiele lat.. Diagnozę można postawić przez dokonanie nieskomplikowanego testu polegającego na analizie zawartości tlenu i dwutlenku węgla w krwi oraz przez zrobienie prześwietlenia płuc.

Leczenie może wymagać całkowitej zmiany miejsca pracy i zamieszkania chorego, by odseparować go od zanieczyszczonego powietrza oraz zrezygnowania z palenia tytoniu.

Jeżeli chory znajduje się w zaawansowanym stadium emphysemy, może go spotkać śmierć albo przez uduszenie, albo też przez zatrucie dwutlenkiem węgla, zawał serca, lub zapalenie płuc.

Éste é um dos Modelos GUELMANN

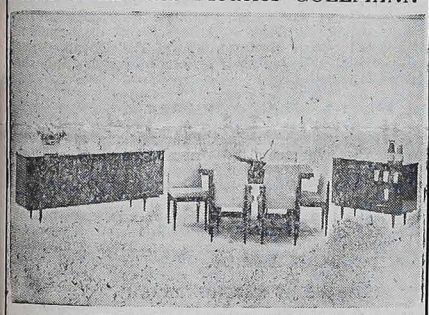

TRADIÇÃO — CONFORTO E QUALIDADE
RUA 24 DE MAIO, 44
CURITIBA — PARANA

Mercearia Leite e Pão
DE
ALCEU REINHARDT
PÃO FRESCO — REFRIGERANTES E LATICÍNIOS
EM GERAL. — ENTREGA-SE A DOMICÍLIO.
Av. Jaime Reis, 282 — Curitiba

Fábrica e Depósito
Portas, Janelas c/venezianas, basculantes, caixas luz e força, Capelinhas V.D. Tudo para pronta entrega.
Tratar com Estanislau Dombrowski.
Rua Omilio Monteiro Soares, 708 VILA FANY

RETIFICA BRASPOL LTDA.
Odnawiamy wszelkie typy motorów samochodowych.
Kompletne reformy traktorów gąsienicowych i kołowych
Robota szybka i gwarantowana. — Ceny przystępne.
Rua Marechal Floriano Peixoto, 4.100 — Fone: 4-2635
CURITIBA — PARANA

IMOBILIÁRIA IMPERADOR LTDA.
RUA COM. ARAÚJO, 295 - 2.º AND. CONJ. 3 - FONE 4-8152
CURITIBA - PARANÁ
COMPRA — VENDE — ADMINISTRA — ALUGA CASAS, APARTAMENTOS, CHACARAS, TERRENOS.
EXPEDIENTE COMERCIAL
MÓWI SIĘ PO POLSKU — FALA-SE EM POLONÊS

Farmacia e Drogaria Stellfeld
FILIAIS: Rua Riachuelo, 130
FARMASTEL, Travessa Oliveir Belo, 71
Są to apteki prowadzone przez Profesorów Fakultetu Farmaceutycznego, które sprzedają najtaniej w Kurytybie i są godne zaufania.

DISTRIBUIDORA DE PAPEL DE ARTES GRAFICAS
Sta. Maria Ltda.
PAPEL PARA IMPRESSÃO EM GERAL
Envelopes - Cartões de Visita - Cartolinas - Etc.
***
PAPEIS PARA MIMEÓGRAFO
FORMATO OFÍCIO
ATACADO E VAREJO
Preços especiais para revendedores
Estoque para pronta entrega
***
Avenida Visconde de Guarapuava, 2.140
Esquina Rua Tibagi — Fone: 4-9465
CURITIBA — PARANÁ

ŻYCIE RELIGIJNE:

SZÓSTA NIEDZIELA PO TRZECH KRÓLACH

Ewangelia św. zapisana u św. Mateusza w rozdziale 13

Onego czasu mówił Jezus rzeszom to podobieństwo: Podobne jest królestwo niebieskie ziarnu gorczycznemu, które wziąwszy człowiek posiał na roli swojej, które najmniejsze jest ze wszelkiego nasienia: ale kiedy urośnie, większe jest nad wszystkie jarzyny: i staje się drzewem, tak iż przychodzą ptaki niebieskie i mieszkają na gałązkach jego. Inne podobieństwo powiedział im: Podobne jest królestwo niebieskie do kwasu, który wziąwszy niewiasta zakryła we trzy miary mąki, aż wszystka skwaśniała. — To wszystko mówił Jezus do rzeszy w podobieństwach: a bez podobieństwa nie mówił im: aby się wypełniło to, co jest rzeczone przez proroka, mówiącego: Otworzę usta moje w przypowieściach, będę wypowiadał skryte rzeczy od założenia świata.

+

Nie łatwo było zrozumieć słuchaczom Chrystusa przypowieść o ziarnku gorczycznym i o kwasie. My możemy podziwiać rozwój chrześcijaństwa wśród narodów poprostu z niczego a jak przerabiało ludzi, to jasno widzimy: ziarnko gorczycy miało być obrazem tego rozwoju, a kwas przemieniający mąkę w smaczny chleb — obrazem moralnej zmiany narodów. Dziś żyjemy w smutnej epoce odstępstwa milionów od chrześcijaństwa i ten fakt jakby zaprzeczał tej przypowieści ewangelicznej. Czyja wina? Przecież dawniej chyba trudniej było przyjąć chrześcijaństwo poganom niż dzisiejszym ludziom. A jednak dziś wybierają ateizm, materializm, czy komunizm lub jakieś namiastki religii jak spirytyzm, makumbę itp. Ludzie obojętni religijni stwierdzają, że na pierwszym miejscu stawia się wyżycia zmysłowe bez żadnych hamulców. Nauka ewangeliczna potrzebuje do rozwoju znaleźć odpowiedni grunt — jak roślina i by się przyjęła i rozwijała — potrzebuje sprzyjających warunków. Kwas nie przerobi mąki, jak ta nie będzie w ciepłej kuchni. Inna przypowieść potwierdza nam tę prawdę o ziarnach rzucanych na rozmaity grunt, na drogę, wśród cierni i na dobrą ziemię. Tylko na dobrej ziemi w całej pełni ziarno się przyjęło. Pole serc ludzkich zachwaszczone jest występkami i dlatego ziarno Słowa Bożego nie może wydać owocu. Znaną także przeszkodą jest wśród ludów chrześcijańskich brak dobrego przykładu i praktykowania prawdziwej miłości chrześcijańskiej. Wszyscy podziwiają jak Papież Jan XXIII swoją miłością pociągał protestantów i Żydów. Sobór Watykański podobnie zaleca traktować wszystkich z chrześcijańską miłością. Miłość pierwszych chrześcijan zachwycała pogan i dlatego się nawracali.

KS. Z. P.

PAPIEŻ PRAGNIE REFORMY UMIARKOWANEJ W KOŚCIELE

Paweł VI uznaje, że są konieczne reformy w Kościele katolickim, ale uważa, że nie można tych reform przeprowadzić natychmiast, ale umiarkowanie i stopniowo. To oświadczenie Papieża tłumaczą jako odpowiedź tym, którzy spodziewają się głębokich zmian w Kościele po ostatnim Soborze. Podobnie na generalnej audiencji w Bazylice św. Piotra Papież zwrócił uwagę słuchaczy, że magiczne słowo unowocześnienia (aggiornamento) Kościoła zaprowadziło wielu za daleko i do nieodpowiedniej krytyki, która rani Kościół.

WSPÓLNA BIBLIA W JAPONII

Generalny Sekretarz Towarzystwa Biblijnego w Japonii Shunzu Miyaucgi zawiadomił, że trzy grupy pracują nad tłumaczeniem Biblii na język japoński, aby mogła służyć katolikom i protestantom. Wielka część kościołów protestanckich używa obecnie przekładu z 1946 lub 1954 roku, podczas gdy katolicy mają tłumaczenie nowsze ,bo z 1964 roku.

JAPOŃSKI KONGRES EUCHARYSTYCZNY W LONDRYNIE

26 października odbył się Japoński Kongres Eucharystyczny w Londrynie, w tym pięknym i nowoczesnym mieście uchodzącym za stolicę Północnej Parany.

PIERWSZY STAŁY DIAKON W JOINVILLE

Pierwszym stałym diakonem w diecezji Joinville stał się José Egídio Nunes, który skończył studia w Pôrto Alegre. Otrzymał święcenia na diakona 26 października od Ks. biskupa Grzegorza Warmelinga. Kurs dla diakonów w Joinville liczy 30 kandydatów.

PROGRAM KATOLICKI NA TV W BLUMENAU

Program katolicki pod nazwą, "W poszukiwaniu nowych horyzontów", będzie przedstawiany na telewizji w Blumenau o 18 godzinie w każdą sobotę. Diecezja Joinville jest odpowiedzialna za ten program i zajmie się jego przygotowaniem.

ARCYBISKUP PARAGWAJSKI RZUCA EKSKOMUNIKĘ

Ks. Arcybiskup paragwajski z Assunção rzucił ekskomunikę na ministra i dwóch wysokich urzędników, którzy maltretowali księży i wrzucili ich do więzienia. Prezydent Paragwaju wystąpił w obronie ekskomunikowanych ogłaszając, że wyszscy obywatele jednakowo są odpowiedzialni za nie stosowanie się do praw.

TYDZIEŃ MISYJNY

W dniach od 12 do 19 października Kościół katolicki obchodził III Światowy Tydzień Misyjny. Jak dotąd udział polskiego Kościoła katolickiego jest w pracach misyjnych stosunkowo skromny. W latach 1958-68 udało się z Polski na tereny misyjne niewiele ponad 250 misjonarzy. Aktualnie na terenach misyjnych pracuje 575 polskich misjonarzy, w tym 379 kapłanów, 59 braci zakonnych, 129 Sióstr oraz 8 świeckich misjonarzy polskich zatrudnionych jest w Ameryce Południowej, a zwłaszcza w Brazylii.

WIZYTACJA GENERALNA W ZGROMADZENIU SŁOWA BOŻEGO

W Polsce przebywa o. Bruno Kozieł, radca generalny z Rzymu, który przeprowadza wizytację generalną w polskiej prowincji Zgromadzenia Słowa Bożego (Księża Werbiści). Celem wizytacji jest odnowa życia zakonnego w myśl dekretów Soboru oraz zbadanie, w jakim stopniu prowincja polska wprowadziła w życie uchwały ostatniej nadzwyczajnej kapituły generalnej.

ODZNACZENIE POLSKIEGO MISJONARZA

W Ministerstwie Opieki Społecznej w Tokio odbyła się uroczystość odznaczenia polskiego misjonarza brata Zenona Żebrowskiego "Orderem Świętego Skarbu" za prawie 40-letnią pracę na polu charytatywnym w Japonii. Brat Zenon liczy obecnie 79 lat.

150-LECIE SEMINARIUM DUCHOWNEGO W SANDOMIERZU

Tegoroczna inauguracja roku akademickiego w seminarium duchownym w Sandomierzu zbiegła się ze 150-leciem założenia tej uczelni. Z tej okazji księża profesorowie wraz z ks. biskupem P. Gołębiowskim odprawili dla 118 alumnów koncelebrowaną mszę św. Okolicznościowe kazanie wygłosił ks. biskup Gołębiowski, a wykład inauguracyjny na temat zasadniczych wytycznych konstytucji "Objawieniu Bożym" — ks. prof. Legięć.

Duszpasterz odpowiada

Ze śmiercią wszystko umiera!

— Mów to o zwierzętach, gdy ci się podoba, lecz nie o człowieku, bo tego nie dowiedziesz.

Dowiedliśmy, że jest Bóg, że Jezus Chrystus jest wcielonym dla nas Bogiem i Człowiekiem, że Kościół katolicki jest to Kościół Chrystusowy.

Lecz Bóg w Starym Testamencie, Jezus Chrystus w Ewangelii i Kościół w swej nauce wciąż nam powtarzają, że dusza ludzka jest nieśmiertelna i że ona zda przed Bogiem rachunek z dobra i zła, które zdziałała w życiu ziemskim.

Kot, pies, wół, koń i wszystkie zwierzęta różne od człowieka są pozbawione rozumu, zdolności myślenia, rządzą się samym instynktem, poza którym nie czynią żadnych rozróżnień. Najwspanialszy pies je równie dobrze z brudnego naczynia, jak ze srebrnego talerza, depce złotą monetę i najpiękniejszy kwiat narówni z kupą ziemi.

Człowiek zaś ma rozum, zdolność myślenia, inteligencję i duszę, która go czyni odpowiedzialnym za wykonane przez niego czyny dobre lub złe; może odróżniać dobro od zła; ma sumienie, którego nie wolno mu nie słuchać. Bóg dał mu przykazania, Jezus uczynił je łatwymi, a Kościół wciąż mu je przypomina. Człowiek staje się winny, gdy nie zważa na to wszystko.

Bóg zwykle nie wymierza sprawiedliwości na ziemi; źli jak i dobrzy używają słońca, a nieraz nawet wydają się szczęśliwsi od dobrych. Bóg jest cierpliwy, bo ma wieczność, bo po śmierci człowieka, i tylko po śmierci, wymierza całą sprawiedliwość, oddając każdemu podług zasług — nagrodę za dobre lub karę za zie niedarowane, zdziałane w tym życiu.

Gdyby ze śmiercią wszystko się kończyło, Bóg byłby bardzo niesprawiedliwy, nie wynagradzając w tym życiu za dobre uczynki i nie karząc za złe. Lecz Bóg jest sprawiedliwy. Jeśli więc, jak widzimy, Bóg nie wymierza sprawiedliwości w życiu ziemskim. znaczy, że wymierzy ją w życiu przyszłym, pozagrobowym. I tak jest rzeczywiście.

Czy wiesz, jaki logiczny wniosek można wyprowadzić z twego twierdzenia? A jest on bardzo niemoralny, a nawet okropny; bo proszę pomyśleć: "Wszelkie prawo moralne wymaga sankcji, powagi i władzy ustawodawczej; wiemy, że ta sankcja na ziemi nie istnieje; jeśli więc nie ma na jej po śmierci, znaczy, że prawo moralne nie obowiązuje, że nie ma dobra i zła jak dla mego wołu; że nie jest nieuczciwością kraść, ani zbrodnią zabijać innych, ile mi się tylko podoba; że godzi się popełniać wszelkie inne tak zwane występki. Wprawdzie istnieje policja, lecz nie należałoby jej utrzymywać; zresztą nikt nie krępuje co do występków tajnych, do których prawo ludzkie nie sięga, a nawet co do jawnych, bo działając zręcznie, można policji się ustrzec!" Ten wniosek logiczny z twojego zdania ubliża godności ludzkiej i Stworzyciela, więc twoje zdanie jest błędne.

Powiedz mi, na co by przydało się Wcielenie, gdyby ze śmiercią wszystko się kończyło?

Po co zresztą aż tyle dowodów; wszak sam nie wierzysz, by ze śmiercią wszystko się kończyło, i mądrze czynisz. Jest to tylko wykręt, by nie mówiono ci o Religii i obowiązkach, wykręt nierozumny.

Zwłaszcza nie łudź się swoim zdaniem; bo po śmierci... dobrze się przekonasz, że wszystko się nie skończyło i że trzeba zdać ścisły rachunek.

Strzeż się!

AUTO LONDRINA
DE
GETULIO THADEU OSTROWSKI
LATARIA — PINTURA — ELETRICIDADE
Plantão aos domingos e feriados
CURITIBA — Rua João Negrão N.º 1820 — PARANA

LIVRARIA S. V. D.
FOLHINHAS DO SAGRADO CORAÇÃO DE JESUS, ETC.
Rua Emiliano Perneta, 433 — Fone: 4-0136
CURITIBA — PARANA

Rádio Cambijú Ltda.
ZY S - 27 - Kc/s - 1590 — A VOZ CATÓLICA DO PARANÁ
Boa música, Clube dos Sócios, Têrço em Família, Hora da Música Polonesa (aos domingos das 15 às 16 horas), Homenagens, Anúncios, Avisos e Recados para Amigos.
ARAUCARIA — FONE: 109 — PARANÁ

TV
RADIOS E RADIOLAS
Concerta-se com garantia. — Orçamentos sem compromisso.
Técnico ARTUR F. G. STZEL com 28 anos de prática.
Especializado em aparelhos PHILIPS. — Preços módicos.
Telefone para 4-3328 ou à Rua Inácio Lustosa, 1030 e será prontamente atendido.
ATENDE-SE A DOMICÍLIO!

Wieści z Polski

ORKIESTRA KATOWICKA WYSTĘPUJE W ANGLII

Z okazji organizowanych w Wielkiej Brytanii "Dni Kultury Polskiej" wyjechała do Anglii Wielka Orkiestra Symfoniczna Polskiego Radia z Katowic. WOSPR pod dyrekcją Andrzeja Markowskiego koncertować będzie m. in. w Manchesterze, Liverpoolu, Sheffield i Birmingham. W niektórych miejscowościach przewidziano po 2 koncerty. Repertuar uwzględnia m. in. kompozycje Szymanowskiego, Pendereckiego i Moniuszki.

CHÓR STULIGROSZA W HIROSZIMIE

Przebywający w Japonii chór Stuligrosza wystąpił w Hiroszimie z dwoma koncertami. Na prośbę Towarzystwa Kulturalnego Japonia - Polska w Hiroszimie chór wystąpił także z koncertem w szpitalu dla chorych — ofiar bomby atomowej.

WYSTAWA OBRAZÓW K. GORBATOWSKIEGO W TURYNIE

W jednej z największych galerii w Turynie "Piemonte Artistice Culturale" odbył się wernisaż obrazów artysty malarza z Wybrzeża Konstantego Gorbatowskiego. Na wystawie znalazło się kilkadziesiąt płócien, reprezentujących kierunek surrealistyczny. Liczni przedstawiciele świata kulturalnego Turynu i miejscowa Polonia byli obecni na otwarciu wystawy.

PAMIĘCI PISARZY POLEGŁYCH W CZASIE WOJNY

W 30 rocznicę hitlerowskiego najazdu na Polskę, pamięci pisarzy, którzy polegli śmiercią żołnierzy, zamęczeni zostali w hitlerowskich obozach śmierci, zmarli, nie mogąc sił znieść losu jaki zgotowała im wojna i okupacja — poświęcony był uroczysty wieczór literacki, który odbył się 24 września w Domu Literatury w Warszawie. Chwilą milczenia uczcili zebrani ich pamięć. O historii tamtych okrutnych lat i pisarzach, którzy wówczas zginęli mówili L. Bartelski. Wiersze i fragmenty prozy — J. Czechowicza, St. I. Witkiewicza, S. Napierskiego, W. Sebyły, I. Fika, B. Schulza, E. Szymańskiego, T. Hollendra, W. Pietrzaka, T. Bujnickiego, K.K. Baczyńskiego, T. Gajcego i wielu innych czytali Z. Mrozowska, J. Kreczmar i Cz. Wołłejko.

WYRÓŻNIENIA DLA POLSKICH UCZONYCH

Dwaj wybitni polscy uczeni, członkowie PAN matematyk prof. dr Kazimierz Kuratowski oraz chemik prof. dr Wiktor Kemula otrzymali wysokie godności za granicą. Prof. dr Kuratowski został członkiem zagranicznym Niemieckiej Akademii Nauk w Berlinie. Prof. dr Kemula na ostatnim kongresie Międzynarodowej Unii Chemii Czystej i Stosowanej wybrany został przewodniczącym działu chemii analitycznej.

SAMOLOTY Z MIELCA NA EKSPORT

Wytwórnia Sprzętu Komunikacyjnego w Mielcu znana w Polsce z produkcji wysokoprężnych silników "Leyland" oraz samolotów wielozadaniowych m. in. w wersji transportowej i rolniczej wytwarzanych tu na licencji radzieckiej wysłała w ostatnich dniach na eksport 2 tego typu samoloty dla Niemieckiej Republiki Demokratycznej. Zakład przygotował także do wysyłki 1 samolot tego typu dla Rumunii. Głównym odbiorcą samolotów z mielckiej WSK jest Związek Radziecki.

PIERWSZY PIEC W WALCOWNI TAŚM

Ostatnio w nowo zbudowanej walcowni taśm huty im. Lenina w Nowej Hucie rozpalony został pierwszy piec przepychowy. Zadaniem jego jest podgrzewanie w temperaturze 1200 - 1300 st. C. tzw. kęsów, które następnie przewalcowywane będą na taśmy stalowe. Rozpalenie pieca zapoczątkowało przygotowania do próbnego walcowania pierwszych blach w nowym obiekcie.

PIERWSZY CUKIER

W wybudowanej przez Polskę w Czechosłowacji, w Hrochov Tyńcu, największej w środkowej Europie cukrowni o dobowym przerobie 4 tys. ton buraków rozpoczął się próbny rozruch. "Rude Pravo", informując w zamieszczonym na pierwszej kolumnie reportażu, zatytułowanym "Nasze białe złoto z polskiej cukrowni", o rozpoczęciu rozruchu i włączeniu się cukrowni do kampanii tegorocznej, dodaje, że nie jest to jedyna nowa cukrownia. "Drugą — czytamy — Polacy budują już nam w Hhruszovanach nad Jeviszką, a trzecią mają wznieść w okręgu olomunickim".

50-LECIE OPERY IM. ST. MONIUSZKI W POZNANIU

Obchody jubileuszowe 50-lecia Opery im. Stanisława Moniuszki rozpoczęły się 11 ubm. uroczystymi premierami "Verbum nobile" — Stanisława Moniuszki i "Harnasie" — Karola Szymanowskiego. Operę "Harnasie" transmitowano przez telewizję. W pałacu kultury nastąpiło otwarcie wystawy obrazującej historię i dorobek Opery Poznańskiej. 12 ubm. w budynku Opery odbyło się sympozjum sekcji krytyków Stowarzyszenia Polskich Artystów-Muzyków. Przygotowano książkowe wydanie historii Opery im. Stanisława Moniuszki, bogato ilustrowany album, medal pamiątkowy itp. Uruchomione zostało stoisko z nagraniami na płyty na tę okazję przez zespół Opery poznańskiej — Stanisława Moniuszki. Wydano też okolicznościowy dokument jubileuszowy.

Uroczystości jubileuszowe zakończyły się dnia 16 października przedstawieniem "Strasznego dworu" — Stanisława Moniuszki, które jednocześnie zainaugurowało Festiwal Polskich Oper i Baletów. Powołana do życia w sierpniu 1919 roku, po odzyskaniu przez Polskę niepodległości, Opera Poznańska zainaugurowała premierą "Halki" swą działalność, urzeczywistniając marzenia i dążenia kilku pokoleń Polaków walczących w latach niewoli o prawo do ojczystego języka, polskiej muzyki i kultury. W okresie pięćdziesięciu lat prezentowane były na scenie Teatru Wielkiego w Poznaniu najcenniejsze polskie i obce dzieła operowe i baletowe.

58 najbardziej zasłużonych pracowników Opery otrzymało wysokie odznaczenia państwowe. Krzyż Oficerski Orderu Odrodzenia Polski otrzymała primabalerina Barbara Karczmarewicz.

Polonia Zagraniczna

WĘGRY:

ODSŁONIĘCIE POMNIKA GEN. JÓZEFA BEMA

Kiskoeroes — rodzinne miasteczko wybitnego poety węgierskiego Sandora Petoefi, adiutanta gen. Józefa Bema, święciło w dniu armii Węgierskiej Republiki Ludowej podniosłą uroczystość. W parku miejskim został odsłonięty pomnik bohatera narodowego Polski i Węgier Józefa Bema. Odsłonięcia pomnika dokonał wiceminister Obrony Narodowej WRL — Pal Kovacs, po czym zabrał głos ambasador PRL na Węgrzech Tadeusz Hanuszek, a następnie sekretarz Komitetu Miejskiego PZPR z Tarnowa rodzinnego miasta Bema — Eugeniusz Michoń.

WĘGRY:

ODSŁONIĘCIE TABLICY PAMIĄTKOWEJ

W miejscowości Balatonboglar na Węgrzech odbyła się uroczystość odsłonięcia pamiątkowej tablicy na dawnym budynku szkolnym, gdzie w okresie II wojny światowej było, jedyne wówczas w Europie, gimnazjum i liceum polskie, do którego uczęszczały dzieci uchodźców polskich, którzy znaleźli serdeczną opiekę na ziemi węgierskiej.

Przy odsłonięciu pamiątkowej tablicy, nastąpiło złożenie wieńców. Na szarfie wieńca złożonego przez ambasadora polskiego czytamy: "W 30 rocznicę bratniej pomocy narodu węgierskiego dla uchodźców polskich".

W. BRYTANIA:

HERB WARSZAWY W BIRMINGHAM

Z okazji 25 rocznicy bitwy o Monte Cassino oprócz urzędów pocztowych Katowice 1 i Poznań 9, okolicznościowe datowniki stosowały — z inspiracji kół polonijnych — dwa angielskie urzędy pocztowe w Londynie i w Birmingham.

W Birmingham datownik używany był z okazji wystawy dokumentów i pamiątek bitwy o Monte Cassino zorganizowanej przez b. wojskowych mieszkających w tym mieście. Na datowniku w formie prostokąta, oprócz tekstów okolicznościowych w języku angielskim widnieje widok ogólny klasztoru oraz na tarczy herbowej warszawska syrenka. Datownik jest oficjalnym brytyjskim znaczkiem pocztowym i stosowany był w dniu 16 i 18 maja br. przez urząd pocztowy Birmingham 5. (J.ks.).

AUSTRIA:

POLACY NA SYMPOZJUM MALARSKIM

W miejscowości Eisenstadt odbyło się sympozjum malarskie z udziałem plastyków z Polski, Czechosłowacji, Niemieckiej Republiki Federalnej Stanów Zjednoczonych i Austrii. Aktywny udział brał w tym sympozjum Marian Bogusz, który podzielił się z uczestnikami i organizatorami swoimi doświadczeniami z podobnych sympozjów organizowanych od wielu lat w Koszalinie. Malarze stworzyli tam w ciągu czterech tygodni około 50 obrazów.

Każdy z nich przeznaczył jeden swój obraz dla nowo zakładanego w Eisenstadt muzeum sztuki nowoczesnej. Równocześnie w Sankt Margareten w Tyrolu, odbyło się inne sympozjum plastyczne, w którym wzięło udział dwoje rzeźbiarzy z Warszawy, Barbara Zbrożyna i A. Ryszka.

WĘGRY:

WIECZÓR Z OKAZJI 30-LECIA WRZEŚNIA

W połowie września w siedzibie Stowarzyszenia Kultur, im. J. Bema odbył się uroczysty wieczór, poświęcony wspomnieniom o wybuchu II wojny światowej. Na program złożyły się referat okolicznościowy, wspomnienia osobiste prezesa Piotra Jabłońskiego, uchodźcy z 1939 roku, którego losy przywiodły na gościnną ziemię węgierską oraz film produkcji polskiej, pt. "Tak było — wrzesień 1939". W wieczorze uczestniczyła licznie przybyła tut. Polonia i zaproszeni goście węgierscy.

USA:

KOŁO MĘDRZYCHOWIAN W USA

Klub Mędrzychowian skupia rodaków z Mędrzychowa, z rodzinnej okolicy Bojki i Witosa. Klub Mędrzychowian skupia starą i nową emigrację. Prawie co roku odbywają się walne zjazdy Koła. Tegoroczny walny zjazd odbył się w Indian Orchard, Mass. Był to jedenasty z kolei zjazd. W Massachusett mieszka najwięcej Mędrzychowian, dlatego tu właśnie zbierają się oni na swe zjazdy. Obecnych było 120 osób. Zadaniem koła jest niesienie pomocy wsi rodzinnej. Dzięki ofiarności Mędrzychowian można było w Mędrzychowie dokończyć budowy wieży kościelnej, ozdobić ją zegarem, wymalować kościół, ogrodzić siatką drucianą dzieciniec kościelny i cmentarz wiejski. Koło pomogło też w budowie wspaniałej szkoły 1.000-lecia, zakupiło mundury dla Ochodniczej Straży Pożarnej, posłało też pomoc dla miejscowej służby zdrowia.

DZIAŁ POETYCKI:

MOTTO

W MAJOWĄ NOC...

W majową noc słowików nucą roje,
Tchnie wonią bez
Gdzież serce jest gdzieś, smutne tak jak moje,
Tak pełne łez

Heine

Bronisława Wieliczko

Za szczęściem

Znajdę sobie skrzydła z pióry
Białymi
I lecą w dal do góry —
Z tej ziemi —

Bo spokoju ziemia nie da
Wśród ludzi
Ludzka nędza, ludzka bieda
Żal budzi —

A więc skrzydły zatrzepoce
Białymi
I ulecę w mgły przeźrocze
Z tej ziemi...

Tam z wysoka całą ziemię
Obaczę
A wspomniawszy ludzkie plemię
Zapłaczę.

I przy blasku lśniących złotem
Promieni
Pójdę szczęścia szukać potem
W przestrzeni

A gdy wzniosę się w przestworze
Wysoko,
Iskrę szczęścia dojrzę może
Gdzie oko —

To ją schwycę dłońmi memi
I zlecę,
I dla ludzi ją na ziemi
Rozniecę...

Znikną wtedy troski, znoje
Najkrwawsze —
A ja zrzucę skrzydeł dwoje
Na zawsze!

Rok 1888

Poezje Bronisławy Wieliczko z cyklu: "Z wiosny życia", Kraków, 1896. (Nadesław Prof. Czesław M. Bieżanko)

Nós Garantimos Isto!

SIM, PORQUE O SEGRÊDO DO NOSSO EXITO TEM SIDO HONESTIDADE, E TRABALHO, ALIADO AO DESEJO DE CONTRIBUIR PARA O ENGRANDECIMENTO DE NOSSA AGRICULTURA.

COMO o NOSSO NEGÓCIO é FABRICAR ADUBOS, ESTAMOS PROCURANDO AJUDAR ao NOSSO MODO:

ADUBOS SOBERANO

Oferecendo os Melhores Produtos pelos Melhores Preços!

PARA OUTROS ESCLARECIMENTOS, CONSULTE O SEU AGENTE SOBERANO MAIS PRÓXIMO

(ESTA MARCA O IDENTIFICA)

AVENTAIS E GUARDA-P.S

Aventais profissionais para médicos, dentistas, professôres, escolares. Fornecemos para indústrias armazéns, escritórios e lojas. Preços especiais para atacado. Atendemos pelo Reembolso Postal para qualquer localidade do Brasil.

Camisaria Pinheiro

Rua Barão do Rio Branco N.° — Fone: 4-7868 — MATRIZ
FILIAL
Rua Marechal Deodoro N.° 471 — CURITIBA — PARANÁ

Casa Pavão

Hipolita Dopieralskiego
Rua Mal. Floriano, 511
Curitiba — Paraná

Wielki wybór ubrań gotowych, kapeluszy, butów, koszul. — Artykuły ogólne dla mężczyzn, kobiet i dzieci.

Siedzi sobie ten Beldonek opodal a naprzeciwko Florka, niby po drugiej stronie ścieżki; ale mu najbardziej chodziło, żeby upatrzył, jak będzie tamtędy przechodziła Zośka, bo miała mu dać święty mentalik. Zośki nie było widać, jakże waliło państwo jakieś duże — kilkoro tego było; tak zaraz wszystkie dziady naokoło żwawiej się drzeć zaczynają na przeróżne głosy. Każdy rozpowiadał swoje kalectwo i wrzeszczał, jak na niezdrów jaki, a inny trząsł się, ruchał, jakby go zimno tłukło. Patrzyło toto z okromną pilnością na ręce ów-temu państwu. Jeden był pan, szedł na samym końcu, cały bieluśko ubrany jak gęś jaka, tyla mu z boku wyglądał świecący łańcuch — musi bogacz jakiś. Chłopak się przygląda, bo jako żyw nie oglądał jeszcze takiego cudaka ,a tu widzi, jak onemu panu coś upadło; Florek czym prędzej tę rzecz uronioną chwycił, bo leżała blisko niego, i do zanadrza ją schował. Tylko jeden Beldonek spostrzegł, co się stało; co prawda, chłopak sobie myślał, że dziad niedobrze robi, skoro na takim świętym miejscu cudzą rzecz kryje. Ale skoro się nikt nie upomniał, co mu ta było do tego, wyciągał dalej rękę i brał jałmużnę.

Niedługoteńko potem przychodzi znowu jakiś miastowy w surducie, spojrzał na dziecko, maca się zaraz po kieszeni, wydobył pieniądz i cisnął go Beldonkowi umyślnie, żeby się nie miał potrzeby schylać, dający jałmużnę. A tu któryś dziad z boku skoczył do tego pieniądza jak kot do myszy i łap za niego; chłopak równie poskoczył i z tym łapczywym dziadem się zderzył, Beldonek trzasnął tamtego swoją głową w nos; z tego poszło pomstowanie, bo chociaż dziad pieniądz pochwycił, ale go bolało. Trzyma się za nos bolący ten dziad jedną ręką, w drugiej garści pieniądz ściska, a na chłopca sztunderuje*:

— Zatracony bąku — powiada — psie nasienie, będziesz mi sprzed nosa jałmbużnę porywał!...

I potem zdzielił chłopca przez rękę, jeno nie bardzo, bo się dziecko umknęło, tak dostało tylko obcierkę. Stropił się Beldonek z tego wszystkiego, tylko się boczy z daleka, a ten dziad od razu na jego miejsce zasiada i klnie cięgiem od siarczystych — wyparł chłopaka z siedzenia.

— Poszedł precz, smarkaty, ja tu zawsze od pięciu lat siadałem — mówi — jakie prawo twoje do tego miejsca!...

Zasiadł tam, gdzie Beldonek siedział, a inne dziady całym sznurkiem się zeszluzowały*, tak że chłopak został na ścieżce, nie miał gdzie usiąść.

Zobaczył to Florek, co się dzieje, tak się porywa znowu ze swego miejsca w okrutnej złości, podniósł do góry kostur, zamierzył się strasznie i chyłkiem prawie leciał do tego Beldonkowego nieprzyjaciela.

Sztunderować (gwar.) — gniewać się.
Zeszluzować się — skupić szereg.

Dziad śpiewa, a tu nikt za nim nie powtarza, jeno łkanie jeszcze ogromne na wszystkie strony; bo ludzi za gardła żal tak ściskał, że słóweczka żaden przemówić nie mógł.

Zbeczał się i ten Beldonek, zbeczała się także Zośka, jeno się niedługo potem uspokoili, bo jak zeszli z górki w nizinę, to im zginęła z oczu ta jasnogórska wieża z kopułą.

Przychodzą do wsi jakiejś, a tu inną drogą wchodzi znowu druga kompania; dużo było w niej ludzi; szli skądeś spod Proszowic. Ci mieli na sobie inne stroje, obleczenia precz powyszywane czerwono, a także inny obyczaj w śpiewaniu jako i w mowie. Krew z wodą, taki biały naród, choć się toto piekło w słońcu, a tamci spod Kielc patrzyli przy nich na Cyganów. Dostatnio było koło onych Proszowiaków, u bab bogactwo w kolorach, we wstążkach, a chłopi mieli pasy szerokie, coby drugiemu tyle skóry na buty starczyło. Prowadził ich chłop setny, wołu wziąłby taki, jakby poszło, na rękę; już i tak był zmacha*, a jeszcze miał do tego wysoki kapelusz ze świecącą klamrą i piór pawich kupką. Wszyscy ci z książek czytali każde nabożeństwo — modlitwę, pieśń czy litanię. Nie łączyli się ta z oną Florkową kompanią, pewnikiem bez to, że chcieli, coby ich samych osobliwie ksiądz przyjął tam na Jasnej Górze. Jako się za takie rzeczy płaci, więc nic nie dbali o taniość; boby dwie kompanie mogły były wejść razem jak jedna za tę samą zapłatę. Kto ma pieniądze, co mu ta po tym!

Tak jedni poszli swoim porządkiem, a drudzy swoim.

Znowu po raz wtóry zobaczyli te wierzchy kościoła, jeno teraz nie było już takiego lamentu jak pierwej, bo się ludzie opatrzyli; przyglądali się tyla złocistym krzyżom i czerwonemu dachowi na kościele.

Nareszcie przed wieczorem dobili do Jasnej Góry. Huk ludu był tu ogromny. Jak już podeszli pod górę, tak Florek prowadzi ich pod jedną figurę i powiada:

— Musicie, ludzie, zrobić składkę na księdza i muzykę, żeby nas uczciwie wprowadzili na Jasną Górę...

Od razu się złożyli ludzie, co mogli, pooddawali dziadowi na rękę; on zrachował i jak widział, że kto mało daje, to nastawał na niego, żeby nie żałować dla Matki Przenajświętszej, kiedy do niej przyszło w goście; znowu dodali. Dopiero Florek poszedł robić układy z księdzem i z muzykantami o wprowadzenie kompanii na Jasną Górę. Ale kiedy odszedł, to te baby, co już bywały w Częstochowie, narzekały, że tegoroczna wprowadzka kosztuje drożej niż dawniej.

Wyszedł ksiądz, przemówił do nich dobrze, potem już z ogromną kapelą wchodzili na górę; niektórzy to nie szli zwyczajnie, jeno się posuwali na kolanach, a czołem bili i ziemię całowali.

Zmacha (gwar.) — siłacz, ogromny.

Lekarze:

Dr. Ludovico Rydygier
MÉDICO
Estágio Hospitalar de 4 anos nos Estados Unidos. — Cursos de Especialização na New York Polyclini Medical and Hospital —
Consultório: Rua Barão do Rio Branco, 63 - Fone: 4-8494 — 14.° andar Conjunto 1411 — Ed. Barão do Rio Branco.
Residência: Rua do Herval, 182 — Fone: 4-5473
CURITIBA — PARANÁ

DR. AUGUSTO KISZKA
CLINICA MÉDICO CIRÚRGICA
Médico do Hospital Bom Jesus
Médico da Prefeitura Municipal.
ATENDE:
Hospital: — das 8 às 19 horas.
Consultório: — Rua Dom Pedro II 829 - das 15 às 18 horas.
PONTA GROSSA — PARANÁ

DR GABRIEL NOWICKI
Dyplom Uniwersytetu Paryskiego
Były Profesor Uniw Parańskiego
Po powrocie z Europy przyjmuje
Farmácia Stelfeld, Pr. Tiradentes, 53
od godziny 9-tej do 13-tej.
Choroby ogólne. — Specjalność schorzenia nerek i dróg moczowych.
Rezydencja: Ebano Pereira 322.

Dentyści:

DR WINCENTY FLENIK
Godziny przyjęć: od 8 do 11 i od 2 do 6. Rua Voluntários da Pátria, 620 — Curitiba

DR. NEWTON MAIEWSKI
Cirurgião Dentista
Extrações e dentaduras
em 6 horas
Marechal Deodoro, 211 — 17.° andar — Fone: 4-4600
Edifício BRADESCO
Curitiba

DR STANISŁAW PUCHALA
CIRURGIÃO - DENTISTA
CONSULTÓRIO
Av. Ipiranga, 877 — 1.° andar
Sala 116 — Tel.: 35-0839
SÃO PAULO

Szpitale:

CASA DE SAÚDE DR. MOYSÉS PACIORNIK
PORODY — OPERACJE
Rak: rozpoznanie i leczenie
Rua Lourenço Pinto, 83
Tel.: 4-2222 i 4-2230

Adwokaci:

DR LUCJAN KASPRZAK
Praça Osório, 45 - 1.° and. 105
CURITIBA
Załatwia inwentarze, ściąga wszelkie płatności, przeprowadza usuwanie lokatorów broni sądownie w jakichkolwiek sprawach kryminalnych
Mówi się po polsku

DR EDWARD ŻELAK
Załatwia sprawy cywilne, handlowe, kryminalne, robotnicze i naturalizację. Przeprowadza inwentarze.
Rua Emiliano Perneta n.° 10 — piętro — Conj. 401 (Esq. Pr. Zacarias) — Edifício Quinco — CURITIBA

DR LEOPOLDO ANTONIO SOKOLOWSKI
Sprawy cywilne, kryminalne, inwentarze itd.
Praça Presidente Getúlio Vargas, 68 - Tel.: 173 - S. José dos Pinhais - Pr.

DR. ESTANISLAU BUNDYRA
Biuro Prawnicze dla pewniejszej obsługi klientów składające się z 6 Adwokatów, załatwiających wszelkie sprawy prawnicze. Przyjmuje w godzinach handlowych.
Escritório composto de 6 advogados, atendendo quaisquer assutos de direito. Correspondentes no país e no estrangeiro. Atendimento no horário comercial.
Rua Cel. Xavier de Toledo, 99 — 3.° andar — Conjunto 6
Fone: 35-6692 — 33-9405 — 34-6616 — SÃ PAULO

DR. RENATO CESAR DA ROCHA — MÉDICO
Clínica Geral — Partos — Operações
Moléstias de Senhoras
C. — Edifício Barão do Rio Branco - Rua Barão do Rio Branco, 63 - 11.° andar — Conjuntos, 1105/1106 — Telefone: 4-9522 — Ramais, 234 - 235 — Residência: Rua Ubaldino do Amaral, 962 — Fone: 4-8890 — Curitiba.

Kącik Rodzinny

PRZYKŁAD OJCA (2)

Od szeregu lat znam pewne młode małżeństwo. Gdy tylko się pobrali, wzięli jako zasadę wspólną wieczorną modlitwę. Po urodzeniu się Jędrusia rodzice modlili się regularnie przy jego łóżeczku z tą jedną różnicą, że nieco przyspieszyli wieczorny pacierz. Modlili się, gdy syna swego kładli spać. Gdy Jędruś zaczął chodzić, po pewnym czasie zawsze wieczorem coś marudził. Któregoś wieczora stanowczo nie chciał spać i wyrywał się z łóżeczka. Gdy już nie mogli sobie dać rady, wreszcie ojciec wysadził go. Dopiero teraz czekała rodziców prawdziwa niespodzianka. Zobaczyli o co dziecku chodziło. Otóż, obszedł on klęczących rodziców, rozsunął ich na lewo i na prawo, wcisnął się między ich i jak oni, po swojemu się przeżegnał również odmawiając swój paciorek. Gdy rodzice skończyli, bez najmniejszego sprzeciwu poszedł spać i natychmiast usnął. Odtąd regularnie z nimi klękał do pacierza.

W każdym dziecku jest ogromna potrzeba naśladowania i upodobniania się do rodziców. Dlatego też, przodownictwo ojca w życiu religijnym ma tak wielkie znaczenie. Ono nie tylko religijnie ubogaca dziecko, ale potem odbija się na całym społeczeństwie. Ojciec, który przewodniczy życiu religijnemu rodziny i świeci przykładem — równocześnie umacnia wiarę synów swoich. A syn, który z domu wyniesie taką męską wiarę, bez wahania zaniesie ją wszędzie, również do warsztatu pracy. Nawet nie będzie sobie zdawał sprawy z tego, jak sam na wskroś przesiąknięty męską postawą religii ojca, w ten sam sposób będzie wpływał na otoczenie swoje i stanie się apostołem swego środowiska.

Mój ojciec – opowiadał mi niedawno pewien pan — zawsze przewodniczył życiu religijnemu. Gdy umarł, zastąpił go najstarszy brat. Pamiętam — opowiada on — wrażenie, jakie na mnie robiły słowa ojca gdy mówił: w pacierzu "chleba naszego powszedniego daj nam dzisiaj". Wprost namacalnie odczuwałem te słowa. Była w nich cała prawda życia. Bo gdy u nas na stół przynoszono bochenek chleba, matka zawsze kładła go przed ojcem. On zaś, nożem czynił na nim znak krzyża i potem odcinał pierwszą skibkę. To był dalszy ciąg tamtych słów pacierza. Toteż nic dziwnego, że do dnia dzisiejszego — kończy ten pan — każdy kawałek chleba, to dla mnie modlitwa".

Od religijnej postawy ojców zależy, czy dzieci zrozumieją, że domy nasze są mieszkaniem Boga — jak dom w Nazarecie: Chrystus zawsze przychodzi do tych domów, gdzie go zapraszano. Czy naszą postawą również Go zapraszamy, czy kołatającemu otwieramy drzwi? Matka Najświętsza niosła Go do św. Elżbiety już wtedy, gdy Go jeszcze w łonie swoim nosiła.

Kościół sprasza Boga do domów naszych gdy je święci, bo domy nasze mają być świątynią Boga mieszkającego z człowiekiem, a ojcowie kapłanami tego Boga przy domowym ognisku. Pierwsi chrześcijanie do domów zabierali Komunię św. dla tych, którzy nie mogli być na Mszy św. Dom był przedłużeniem świątyni. Zresztą w domu prywatnym, we wieczerniku, miała miejsce pierwsza Mszą św., a Pan Jezus ustanowił ją w czasie wieczerzy przewodniczącego religijnemu życiu Apostołów. Tak jak kiedyś św. Józef przewodniczył wieczerzom paschalnym w nazaretańskim domku. Nie Matka Najświętsza, chociaż była Niepokalana i bez grzechu, ale św. Józef przewodniczył religijnym ceremoniom, to On prowadził Matkę Najświętszą i Dziecię Jezus do świątyni jerozolimskiej. Pan Jezus wzrastał na łonie rodziny w której św. Józef był przewodnikiem religijnym. Od postawy ojców zależy, czy dzieci w ten sam sposób na łonie rodziny będą urabiały swoją mocną postawę religijną.

Często ubolewamy nad szerzącą się bezbożnością, a tymczasem sami wprowadzamy ją do dusz dzieci, gdy nie spełniamy obowiązku religijnego urabiania. Przewodniczenie życiu religijnemu — to jeden z obowiązków stanu ojców. W codziennym rachunku sumienia trzeba się zastanowić, w jaki sposób go spełniamy. W jaki sposób ojcowie dadzą Chrystusowi świadectwo na łonie rodziny. W taki sam sposób synowie wprowadzą Boga w życie społeczeństwa. Właśnie obecnie, wśród tych przemian jakie się dokonują w całym świecie, nie wyłączając Kościoła i religii, postawa rodziców, a przede wszystkim postawa ojców, może zadecydować o religii przyszłych pokoleń.

Ks. Kan. W. Kiedrowski

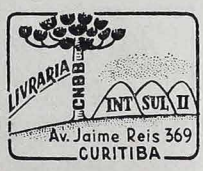

LIVRARIA INTERNA
SUL / II DA C.N.B.B.
Avenida Jaime Reis, 369
CURITIBA — PARANÁ
Livros de formação Religiosa — Vocacional e Catequética. Artigos Religiosos e Material Escolar.

PAULO FILIPAK
ADVOGADO
Causas cíveis e comerciais. Inventários da Capital e do Interior. Horário: 9,30 - 11,00 e das 16 às 18 horas.
Rua Cândido Lopes, 205, 2.° andar — CURITIBA - PARANÁ

FELIKS GOLAS
CONTADOR
Registro de firmas na Junta Comercial, contratos, distratos; declarações de impôsto de renda. Serviços de contabilidade em geral.

HUMOR

KLIENT

— Poproszę o ostrygi! Ale żeby nie były za duże, ani za małe, nie słone i nie za bardzo miękkie. Jasne?

Kelner:

— Oczywiście, proszę pana. A czy życzy sobie pan ostrygi z pocią w środku, czy bez?

INTERWENCJA

Dwie panie pokłóciły się w autobusie i zaczęły używać niewybrednych słów. Gdy wymiana zdań sięgnęła szczytu, kierowca się obraca i woła:

— Niech się panie natychmiast uspokoją. Przecież w wozie są mężczyźni!

REFLEKS

Antykwariusz do kandydata na sprzedawcę, podnosząc z podłogi małą drzazgę:

— Jak pan sądzi, co to jest?

— Wykałaczka królowej Wiktorii — odpowiada kandydat bez chwili namysłu i zostaje zaangażowany.

SŁODKI SYNALEK

"Szanowny panie! — pisze matka list do nauczyciela. Zabraniam panu karać mojego syna. To jest delikatne, słabe dziecko. My jego nigdy nie bijemy, chyba tylko w ramach samoobrony"...

Kościół stał otworem, tak wpadli tam okrutnie spragnieni nabożeństwa; jeden przez drugiego się cisnął, a każdy padał na ziemię i modlił się gorąco.

Poruszyło to wszystko Beldonka do głębi; kiedy wszedł do kościoła, nie miał śmiałości nawet spojrzeć na obrazy, tyla się chylił ku ziemi. Choć nie widział jeszcze Matki Boskiej Częstochowskiej, tej, co jest w kaplicy, a i tak mu się zdawało, że się do nieba dostał: jasno, złocisto, niebiesko było wszędy. Spojrzy w wielki ołtarz, a tam między gwiazdami pełniutko aniołów, pływają na skrzydełkach, wiją się, jeno łebki niektórym widać; między tymi anioły Pani taka prześliczna sunie, spokojniuteńko idzie przez powietrze w górę. Chłopak omal nie zemdlał, bo patrzeć na to długo nie mógł; przycisnął się do ziemi, myślał, że już na świecie nie ma nic piękniejszego. A tak się jakoś zczulił, że choć przecie umiał siła różnych modlitw i pieśni ,to nawet pacierza należycie zmówić nie mógł, tylko sobie w cichości ciągle powtarzał: "Zmiłuj się nad nami, zmiłuj się nad nami".

Wtem czuje, że go ktoś trąca; spojrzy, a to Florek leży przed nim krzyżem i szepta:

— Wychoć za mną z kościoła, bo musimy swoje robić...

Mógł kto myśleć, że się dziad modli, a on tylko tak mówił.

Beldonek spojrzał na dziada i jakby przejrzał, bo jak oczy oderwał od obrazu, tak ciągle miał te śliczności przed sobą; teraz mu się ten Florek okrutnie nie podobał, choć go przedtem bardzo uważał za mowność i za mądrość.

Ale wyszli oba z kościoła i dziad rzecze:

— Do zmierzchu jeszcze kawałek czasu, a tu ciągle przychodzą nowe kompanie; taki świeży naród, co dopiero przyszedł, najprędzej opatrzy biednego, nim się toto z grosza wyszepła... Słyszysz, ty takoż będziesz na tym odpuście rękę wyciągał! Co dwóch, to nie jeden, w parze zawdy się więcej zbierze opatrzności...

Wychodzą precz za bramy, a Florek sobie miejsca szuka, gdzie zasiąść. Dziadów tam była ćma ogromna, a wszyscy cudaczne pokraki. Mieli powykręcane ręce, połamane palce; innemu nóg brakowało — miał tylko drewniane kulasy, a drugi sznurkami przywiązywał sobie do kolan sannice* i dopiero na nich suwał; niektóry był bez nosa albo mu srogie rany na gębie i kole uszu nie pozarastały; byli tam niewidomi z otwartymi oczyma i bez oczu; byli niemowy i głusi — wszystko straszne łazarze. Każdy jęczy, prosi jałmużny, skamła. Strasznie patrzeć na takie kaleki. Obsiedli gęsto cudowną górę i dopiero wniebogłosy wrzeszczeli do miłosierdzia ludzkiego.

Sannice (gwar.) — płozy od sań.

— Siadaj na osobności, tam naprzeciw mnie, i krzycz, jako jesteś nieszczęśliwy sierota; jeno rękę ludziom dobrze podstawiaj!... — rzecze Florek do chłopaka i każe mu się sadowić przy takim dziadu, co już na wieki oślepł. — Jak ta kto grosz jaki ciśnie temu ślepcowi, możesz zwawo podstawić rękę, to ci wpadnie, tyla się oglądaj i bacz z uwagą!...

Usiedli, żebrują, a ludzie przechodzą, rzucają dziadom groszaki...

Florek, choć sam wyciągnął rękę, to i tak z daleka dawał na Beldonka baczenie, jak mu kto co dawał. Kiedy się ściemniło, powiada do chłopaka:

— Oddajże, coś wziął, dało ci chyba z dziesięciu...

Chłopiec oddał dziadowi całą tę jałmużnę i potem dopiero posuli się kać swojej kompanii, żeby się już z ludźmi kupy trzymać. Idą kroć różnych dziadów, a Florek tego i owego napastuje, pyta, czy który nie chce od niego chleba kupić za tanie pieniądze. Znaleźli się niektórzy co nie mieli z sobą zapasu i kupowali. Jak kromka była bardzo zeschła, to ją dziad tanio sprzedawał, bo chleb taki wtenczas tylko jeść można, kiej się go w ciepłej wodzie namoczy. A jakże, wysprzedał Florek na tym odpuście precz suchary. Kiedy znowu znaleźli swoją kompanię, to tam baby zaraz dziada na swój wikt wzięły, a Zośka przyobiecała Beldonkowi, że mu na drugi dzień kupi mentalik i da go do poświęcenia w kościele, do potarcia o ołtarz Matki Boskiej.

XVIII

Ciągle dopisywała ogromna pogoda na ten odpust, choć się ta i tyrkało wieczorkami, to nie kóli deszczu, jeno gwiazdy jasne błyszczały bez żadnej chmurki ,a potem nazajutrz jeszcze lepszy bywał dzionek.

W owej kompanii spod Kielc gotowali się wszyscy na ranne nabożeństwo; choć to nie była jeszcze sama gala, tylko mieli mszę świętą, bo pono zamówioną, co się cała gmina tam u nich złożyła na takie nabożeństwo i Kunda przyniosła w szmacie te pieniądze do Częstochowy. No, a zwyczajnie po to przyszli na Jasną Górę, żeby się raz po ranu nabożeństwo świętować. Nie dziwota, że nazajutrz kolejką szły rozmaite nabożeństwa.

A Florek nie puścił Beldonka do kościoła.

— Pójdziesz tam — mówi mu — jak się tu już ludzie nabożni przyrzędzą, teraz byś jeno drugim zawadzał; lepiej siedź na swoim miejscu i pilnuj tego, z czego chleb oba mamy.

Chłopak już nic nie odrzekł, ale mu było markotno; zaraz ranniutko poszedł z dziadem, usiadł przy ścieżce w cichości i rękę wyciąga. Nagle sobliwie on ta udawał proszalnego dziada, jeno miał szczęście, że tak takie małe dziecko pod kościołem jeszcze prędzej drugiego wzrusza niż kaleka. Więc mu niejeden wraził co w rękę. Złaziły się tam dziady jeden za drugim, a źli byli, widzący, że co najlepsze miejsca pozajmowane i niejeden taki brzydko na chłopaka spojrzał.

HISTÓRIA DA POLÔNIA

174) J. FICINSKI

No dia 11-XI. o "Conselho Regente" de Varsóvia passou-lhe o comando supremo do exército, com única condição de que, ao ser constituido o govêrno nacional definitivo, Pilsudski entregaria ao mesmo os suas atribuicões de chefe militar. O gal. Rozwodowski, em Varsóvia, e Cel. Rydz-Smigly, em Lublin e o Cel. Roja, em Cracóvia puseram-se imediatamente sob as ordens de Pilsudski.

Na sua primeira Ordem de Dia, no dia 12-XI, pediu Pilsudski que todos se agrupassem e procurassem compreender a importância do momento para o bem da Pátria, aplaudindo as divergências políticas. Em resultado, no dia 14-XI o "Conselho Regente" de Varsóvia depositara nas mãos de Pilsudski suas atribuições. O govêrno da ficticia República Popular de Lublin dissolveu-se e a "Comissão Liquidatária" de Cracóvia declarou que esperava apenas a instituição de um govêrno definitivo para apresentar sua adesão.

Pilsudski enfrentou então o dificílimo problema da formação de um govêrno de colisão de todos os partidos políticos. Incumbiu desta missão a Ignacy Daszynski, porém êste, de início enfrentou forte oposição de Witos, o qual, como dirigente dos socialistas populares, exigia para si no govêrno em formação a posição correspondente à potência numérica do seu bloco político. Por sua vez os direitistas do partido Nacional Democrático também não se conformaram-se com a posição secundária. Formaram-se dêste modo dois poderosos blocos: os Direitistas Nac-Dem, Endek) e os esquerdistas (Soc-Dem-Esdek) sendo que os direitistas da Endekia negaram-se a entrar em entendimento com o Esdek Daszynski.

A fim de vencer o impasse Pilsudski designou para nôvo premier J. Moraczewski que era mais aceitável para os direitistas.

No dia 18-XI foi organizado o primeiro govêrno de coalisão na Polônia, composto de 6 socialistas, cinco populares, dois radicais intelectuais e dois apartidários independentes. Nominalmente fôra assim constituido: Moraczewski - premier; e Min. de Comunicações; Jozef Pilsudski — Min. de Guerra; L. Wasilewski — Min. do Ext.; Stanislaw Thugutt — Min. Int.; L. Lupinski — Min. Just.; K. Prausz — Min. Rel. e Cultura; M. Downarowicz — Min. Artes; Franciszek Wojda — Min. Agricultura; J. Iwanowski — Min. Com. Ind.; T. Arciszewski — Min. Correio; B. Ziemiecki — Min. Trabalho; Wincenty Witos — Min. dos Negócios da Galícia e B. Kedzior — Min. Obras Públicas.

Formado o govêrno de Moraczewski o Comitê Liquidatário" de Cracóvia declarou sua adesão.

Contudo o govêrno de coalisão partidária não teve duração devido a fortes divergências políticas. Os poznanianos não aceitaram as duas pastas que lhes foram reservadas; passadas algumas semanas os esquerdistas Witos, Kędzior e Wojda retiraram-se do govêrno.

No dia 22-XI foi publicado o decreto instituindo o poder supremo, declarando:

1) Polônia é e será República;

2) Jozef Pilsudski, como chefe da Nação, exercerá o poder supremo até a instituição da Assembléia Constituinte Nacional;

3) O govêrno provisório será constituido por Ministros nomeados diretamente pelo chefe da Nação, os quais sòmente perante êle responderão por seus atos.

Eram poderes ditatoriais, única forma viável para coordenar os rumos dispersos da política divergente e anárquica.

No dia 28-XI Pilsudski decretou a Legislação Eleitoral, convocando as primeiras eleições na Polônia livre para o dia 26 de janeiro de 1919. Todos os cidadãos poloneses, acima de 21 anos, sem distinção do sexo, eram considerados eleitores. O mesmo decreto dividia o País em 56 Zonas Eleitorais. Na Zona da Galícia Oriental contestada pela Ucrania, fato que impossibilitava no momento a organização das eleições, ficou estabelecido o reconhecimento de antigos deputados que foram eleitos para a Dieta de Viena antes da guerra. Posteriormente, seriam eleitos adicionalmente os Deputados das Zonas da Lituânia e Rutênia.

Na realidade o Govêrno Provisório de Pilsudski funcionava então exclusivamente nos antigos territórios congressionais (exceto Suwalki e Bialystok) e sem a Silésia de Cieszyn e Polônia Menor Oriental. Os territórios ao norte e a leste do Rio Bug ainda estavam sob ocupação alemã. Prússia Real, Pomerânia e Poznânia ainda estavam no poder da Alemanha.

Com o esboroamento da Wehrmacht, surgiram por tôda parte os Conselhos Militares de soldados, cujo exemplo influia sôbre os operários polonêses infiltrando entre êles as idéias do comunismo. Rapidamente aquêles Conselhos de soldados transformavam-se em núcleos comunistas sob nova forma de Conselhos de soldados e operários, dos quais não demoraram a surgir os Conselhos Papulares polonêses. No dia 10-XI o antigo Comitê dos Proprietários Rurais modificou-se em Supremo Conselho Popular, tendo como comissários o Pre. Stanislaw Adamski, Wincenty Korfante e Adam Poszwinski, que envidou esforços para acalmar os ânimos, proclamando que a Poznânia retornaria à Pátria Mãe por meio de evolução política, fato que não deveria demorar a se realizar.

Na época da retirada da Wehrmacht da Zona Congressional o incipiente Exército Polonês possuia apenas 25 mil homens, armados e equipados com o material deixado pelos alemães. Logo depois POW (Org: Mil. Polonêsa) mobilizou mais 50 mil homens e os voluntários da juventude operária, estudantil e camponesa forneceram mais 25 mil. Em janeiro de 1919 o Exército já apresentava 110 mil homens, distribuidos em 100 Batalhões de Infantaria, 80 Baterias de Artilharia e 70 Esquadrões de Cavalaria.

Naquelas semanas de convulsões do difícil parto da independência da Polônia sentiu-se a urgência da solução do caso da Galicia Oriental e da libertação da heróica cidade de Lvov. O gal. Zielinski domandava sòmente 12 mil homens o que representava a terça parte das fôrças ucranianas em ação. Para piorar a situação surgiu um nôvo adversário representado pela Ucrania sôbre Dnieper que lançou um ataque à Wolynia e Podlesie. Outro ataque fôra desfechado pelo Ataman Oskilko em direção do rio Bug. Para aquela zona ameaçada pelos ucranianos comunisados o Com. Pilsudski conseguiu enviar sòmente dois mil homens sob as ordens do gal. Majevski, o qual depois fôra substituido pelo próprio gal Rydz-Smigly. Com muito esfôrço a invasão fôra detida e finalmente repelida.

(Continua)

Paulo Muller, Filhos & Cia. Ltda.

Rua Dr. Muricí, 835 — Fone: 4-8307

CURITIBA — PARANÁ

Korzystaj ze swego kredytu

Dla swojej wielkiej wygody kupuj w naszym sklepie radia, telewizory, lodówki, meble de "formica", kanapy-łóżka, fotele, ekonomiczną kuchnię gazową, naczynia kuchenne z aluminium Panex, kryształy, zastawy stołowe z porcelany, a także ze srebra i brązu, elektryczne przyrządy domowe i rozmaite rzeczy na prezenty.

Korzystaj natychmiast i nie odkładaj do ostatniej chwili, bo możesz skorzystać z naszego **KREDYTU I Z ROZMAITTYCH SPOSOBÓW SPŁACANIA** dla swojej większej wygody lub płacić gotówką z wielką zniżką cen.

PAWEŁ MÜLLER, SYNOWIE I SPÓŁKA

As lagartas da couve métlos fáceis de combatê-las

por Maria Terezinha Rosskoff

(Especial para o "Lud")

As lagartas da couve e repôlho pertencem geralmente à família Pieridae, mas, às vêzes, também aparecem lagartas de alguns Noctuídeos.

Muito numerosas e bastante prejudiciais são as lagartas dos pierídeos, que frequentemente, danificam as fôlhas dessas plantas, deixando apenas a parte liberolenhosa.

Os pierídeos pertencem aos lepidópteros diurnos, cuja distribuição geográfica é muito extensa. A fauna de cada continente possui espécies características, embora algumas espécies sejam comuns para a Europa e América do Norte. Na América do Sul existem inúmeras espécies de pierídeos característicos da fauna neotropical.

As lagartas dessa família de lepidópteros vivem principalmente sôbre plantas da família das Crucíferas (repôlho, couve, mostarda, rábano, couve-flor, rabanete), e também sôbre goivos, que são plantas ornamentais muito apreciadas por sua fragrância.

Os insetos adultos (borboletas, imagos ou imagens) não causam nenhum dano às plantas. As lagartas surgem dos ovos postos pelas fêmeas nas fôlhas das plantas mencionadas.

Para proteger a couve, repôlho e outras plantas, e eliminar êsses insetos extremamente nocivos à horticultura, existem diversos produtos químicos. Um dos mais recomendados e eficientes é o cloreto de bário a 2 ou até 3%. O modo de preparar essa solução é facílimo: basta dissolver 20 até 30 gramas de cloreto de bário para cada litro de água quente; deixa-se esfriar a solução e borrifa-se as plantas citadas com um regador ou pulverizador apropriado.

Êsse método é o mais eficaz, porém exige muito cuidado pois as combinações solúveis de bário são altamente tóxicas, ocasionando graves acidentes por envenenamento.

Os repôlhos, couves, etc., tratados com essas combinações de bário, devem ser cuidadosamente lavados, e até deixados de môlho durante algum tempo, antes de irem para a panela.

Muitas pessoas não comem couve e repôlho alegando que êsses alimentos provocam-lhes dôres estomacais e intoxicações, deixando assim de enriquecer suas mesas com essas excelentes verduras. Porém essas intoxicações são devidas às combinações solúveis de bário, com as quais foram borrifadas as couves e repôlhos, e que foram insuficientemente lavadas antes do consumo.

Excelente método, conhecido há muito tempo na Europa e América do Norte, consiste em semear cânhamo (Cannabis sativa L.) entre os canteiros das couves, repôlhos, etc., para evitar que as lagartas dos pierídeos atacquem essas plantas. As borboletas, e também outros insetos, não suportam o cheiro do cânhamo e não se aproximam.

Também dá ótimos resultados semear "chagas" (Tropaeolum majus L. entre os canteiros das crucíferas. Os pierídeos apreciam muito o perfume de "chagas", preferindo depositar seus ovos sôbre as fôlhas dessa planta. As lagartas já existentes na couve passam para as "chagas", sendo assim fácil exterminá-las.

Essas experiências foram feitas com sucesso pelo Dr. Ceslau Bieżanko, quando ainda estudante na Polônia, entre os anos de 1911-14; tendo recomendado êsses métodos a muitos horticultores que igualmente obtiveram excelentes resultados no combate à aludida praga.

Um dos inimigos naturais das lagartas de lepidópteros é um micro-himenóptero da família Ichneumonidae, sendo portanto nosso aliado. Os ichneumonídeos introduzem os ovos debaixo da pele das lagartas; as larvas que assim surgem destroem os órgãos internos das lagartas, provocando-lhes a morte.

Pelotas, 20-X-1969.

OD ADMINISTRACJI

Szanowni Panowie Agenci i Czytelnicy "Ludu"!

Przed końcem miesiąca zaczniemy wysyłkę Kalendarza "Ludu" na 1970 rok. Mamy dopiero 300 egzemplarzy zamówionych. Prosimy uprzejmie, wszystkich którzy życzą sobie nabyć Kalendarz, aby nadsyłali zamówienia.

Cena egzemplarza Kalendarza "Lud" na 1970 rok, wynosić będzie NCr$ 5,00 (pięć kruzeirów nowych). Cena prenumeraty gazety "Ludu" na 1970 rok ustalona jest na NCr$ 12,00 (dwanaście kruzeirów nowych). Kto opłaci prenumeratę na 1970 rok jeszcze do końca tego roku zapłaci tylko NCr$ 10,00 (dziesięć kruzeirów nowych).

Zaległe prenumeraty za inne lata prosimy pobierać i przesyłać po NCr$ 10,00 (dziesięć kruzeirów nowych). Poczekamy ze wstrzymaniem wysyłki tym, którzy zalegają za 1969 rok i za inne lata, do końca bieżącego roku. Jeżeli do tego czasu prenumerata nie zostanie uiszczona, wstrzymamy wysyłkę.

Uwaga jeszcze raz na Kalendarz: Okładka pięciokolorowa, bita na błyszczącym papierze. Nakład ograniczony.

KOLUMNA AGENTA

Uwaga Prenumeratorzy z São Paulo i okolicy!

Ponieważ nasz tamtejszy Agent, Pan Franciszek Przytuła, ze względu na swój wiek prosił o zwolnienie go z tego stanowiska — na jego miejsce, po uprzednim porozumieniu się zostaje Agentem "Ludu", Pan **Jerzy Szankowski**, który wraz z tamtejszą Drużyną harcerską "Águia Branca" — chętnie podjęli się współpracy.

Adres pana Szankowskiego jest następujący: Rua Itaipú, 103 - São Paulo. - Telefon: 275-7293.

Panu Franciszkowi Przytule, Redakcja i Administracja "Ludu" składają jak najserdeczniejsze "Bóg zapłać" za tak usłużną współpracę.

Wszystkich prenumeratorów z São Paulo i okolicy, uprzejmie prosimy, od teraz we wszelkich sprawach "Ludu" zgłaszać się do pana Szankowskiego pod wyżej podanym adresem.

W następnych numerach "Ludu" podawać będziemy nazwiska naszych Agentów w różnych miejscowościach, jak również, liczbę ich prenumeratorów, ażeby w ten sposób ułatwić współpracę między Administracją, Agentami, oraz prenumeratorami.

Szanownych Panów Agentów oraz Prenumeratorów prosimy również uprzejmie o przesyłanie pieniędzy najlepiej przez Banki (ordem do pagamento) i to na nazwisko ADMINISTRACJI, a nie na nazwiska prywatne pracowników Redakcji czy Administracji.

POTWIERDZENIE ODBIORU PIENIĘDZY:

Michałowski Longino — Jaguariaiva	NCr$ 20,00
Humanski João — Arapongas	NCr$ 10,00
Falkowski Miecislau — Araruna	NCr$ 10,00
Bystronski Ceslau — D. Feliciano	NCr$ 109,00
Wendland Bronislau — São Paulo	NCr$ 10,00
Langwinski Zygmunt — Horizontina	NCr$ 60,50
Kalisz Francisco — Ponta Grossa	NCr$ 27,00
Prof. Bieżanko Marian — Pelotas	NCr$ 17,00
Wiktor Kwiatkowski — Terezópolis	NCr$ 10,00
Dr Paulo Townsend — São Paulo	NCr$ 20,00
Dr Jorge Kwasiborski — Nesta	NCr$ 10,00
Stefano Pochwatko — Arapongas	NCr$ 10,00
Estanislau Stodulski — C. Gomes	NCr$ 77,00
João Chinvelski — Ubiretama	NCr$ 51,00
Alexandre Solecinski — Malet	NCr$ 10,00
Hipolito Ryszka — Pérola	NCr$ 15,00
Jakób Gonet — Arapongas	NCr$ 22,00

OFIARY NA FUNDUSZ "LUDU"

Irmãs Felicianas — Curitiba	NCr$ 50,00
Falkowski Miecislau — Araruna	NCr$ 3,00

NOTICIÁRIO AGRÍCOLA

NO MUNDO INTEIRO, OS BATATICULTORES SABEM SE DEFENDER

Malix 35 E - inseticida - acaricida líquido, da Pfizer — é conhecido em todo o mundo, por sua enorme eficácia na luta contra as pragas que atacam a batata, o amendoim, o algodão, o tomate, a soja, o milho, a beringela, o pimentão. Malix 35-E é de baixa toxicidade, o que garante uma aplicação muito fácil, prática e segura.

OVO: SEUS PRINCÍPIOS NUTRITIVOS

Pela sua riqueza em princípios nutritivos, o ôvo é considerado a melhor cápsula vitaminica apresentada pela natureza.

Em sua composição há proteínas, vitaminas e minerais de alto teor. As proteínas são de ótima qualidade possuindo todos os aminoácidos essenciais ao crescimento e manutenção do organismo.

Contém vitaminas do complexo B bem como vitaminas A, D, K e E.

E rico em sais minerais como cálcio, fósforo e ferro, mas também possui potássio, enxofre, magnésio, zinco, cobre, manganês e iodo.

É um alimento vitalizado que tem a capacidade de equilibrar num regime alimentar, geralmente rico em amido, açúcares e gorduras, porém deficiente nos demais principios nutritivos.

Apresenta elevado coeficiente de digestibilidade, com cerca de 97% dos seus componentes utilizados pelo organismo.

AKADEMIA

Zarząd Towarzystwa Im. Marszałka Józefa Piłsudskiego zaprasza wszystkich członków i Rodaków na Akademię, ku czci 51-ej rocznicy Niepodległości Polski, która odbędzie się dnia 15-go listopada 1969 roku. Początek o godzinie 20-tej minut 30-ci. Prosimy o jak najliczniejszy udział.

Zarząd.

PODZIĘKOWANIE

Irena Jezierska i Barbara z Jezierskich Szańkowska — matka i siostra nieodżałowanego Krzystofa Jezierskiego, zmarłego tragicznie wraz z żoną Ireną w dniu 21-go sierpnia br. — składają najserdeczniejsze podziękowanie tym wszystkim, którzy w tych dniach żałoby okazali im sympatię, współczucie i dzielili z nimi ich smutek.

We wdzięcznej pamięci pozostaną na zawsze wspomnienia o śp. Krzysztofie opublikowane na łamach "Ludu" przez Jego przyjaciół. Świadomość, że tą ogromną i niepowetowaną stratę dzielili z nami tylu innych, jeżeli nie zmniejszyła naszego bólu, to uczyniła go łatwiejszym do zniesienia.

Wszystkim, którzy w tych ciężkich chwilach byli myślami i sercem przy nas — serdeczne "Bóg zapłać".

P K O - WARSZAWA

SWOBODNY WYBÓR: PACZKI ALBO ZŁOTÓWKI.
Oszczędności ("Skup"). Zlecenia do wyboru lub wybrane

NOWOŚĆ

Paczki do Polski z cłem opłaconym

Wysyłamy teraz także paczki do Polski z cłem opłacanym przez naszą firmę.
Posiadamy katalogi w języku polskim do dyspozycji naszych Klientów.

EMPRESA J. RAJIC Ltda., São Paulo

Praça João Mendes, 42 - 11.º andar — Cj. 111
Telefony: 36-85-30 i 36-52-88.
Endereço para cartas: Cx. p. 3950 — São Paulo
(Sede própria)

AUMENTE SUA COLHEITA COM ENVY

ADUBO LÍQUIDO CONCENTRADO

DISTRIBUIDOR EXCLUSIVO PARA TODO O BRASIL

Boutin

ADUBOS BOUTIN LTDA.

Avenida Pres. Afonso Camargo, 155 - Fone 4-1296 - Caixa Postal 1130

PERIGO MORTAL

O assunto que atinge tôda comunidade católica no mês em curso é assaz importante, assumindo proporções imprevisíveis. Todos já tomaram conhecimento da última orientação litúrgica aprovada pela Santa Sé, com intenções de atingir maior perfeição nos ofícios litúrgicos, provocando, consequentemente, maior aproximação recíproca da comunidade e da comunidade com o Chefe da Igreja.

Quem analisa os documentos conciliares e das Conferências Nacionais dos Bispos, descobrirá um transbordamento da vida do Cristo no seio da Igreja. As novas fórmulas das orações litúrgicas estão permeadas do caráter bíblico, da tradição de comunidades primordiais porque despidas do jurisdicismo, estático e individualista, da pompa.

Existe uma constante preocupação, por parte dos pastôres de almas em transmitir e fazer compreender às comunidades a oportunidade da questão. Constata-se alguma sintonia, prevendo-se resultados positivos. Vez por outra observa-se posições antagônicas. Pressa de uma parte, extremismo doutra. Resultado: acúmulo de tensões no aguardo de uma descarga exagerada. O perigo não reside no chamado "avanço para frente", e sim no unilateralismo ou não aceitação de uma vida nova, ou de um rejuvenescimento urgente para o estabelecimento de um equilíbrio duradouro. A falta de esfôrço, de compreensão, de abertura à penetração da "graça conciliar" resume-se numa palavra — rotina. Uma alma portadora dessa epidemia não participa da Missa em latim para encher-se com os benefícios do ato litúrgico, nem mesmo, extasiar-se com a incompreensibilidade do latim, mas assiste à Missa por rotina. Êste é o maior obstáculo à renovação litúrgica em marcha, porque a rotina bitola, a rotina encarapuça, envelhece, esvazia, porque a rotina cria hábitos próprios, entorpece a inteligência, endurece o espírito, automatiza, estreita, sufoca e...

É bom lembrar uma frase de autor quase milenar: "Não querer progredir, é desfalecer".

Plataforma Espacial

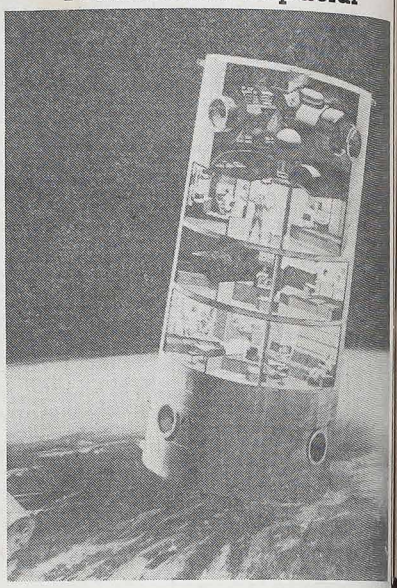

Norman Rockwell, aos 75 anos de idade idealizou este modêlo de uma plataforma espacial, abrigando em seu interior 12 astronautas. A NASA estuda a possibilidade dessa plataforma tornar-se um veículo de apôio para futuros projetos, na tentativa de levar homens ao planeta

II VIAGEM A LUA

CABO KENNEDY — Os três astronautas da nave espacial Apolo-12 foram submetidos a um último e minucioso exame médico como parte dos preparativos finais para a expedição à lua a ser iniciada na sexta feira.

Por outro lado, foi reiniciada também a contagem regressiva para o lançamento do veículo lunar que foi suspensa em um período regular e temporário de descanso. Ao mesmo tempo, começou a operação de abastecer de Oxigênio a nave de comando.

O astronauta Richard Gordon declarou que tanto êle quanto seus companheiros de missão, Charles Conrad e Alan Bean, estão devidamente preparados para a viagem.

Os três pilotos realizaram experiências numa nave de comando simulada e praticaram repetidamente as manobras de reingresso na atmosfera terrestre. Tudo transcorreu como se na realidade a Apolo-12 estivesse se preparando para descer no pacífico à velocidade média de 40.000 quilômetros por hora. O centro de controle de Houston, Texas, participou na experiência, acompanhando todos os seus mínimos detalhes.

TRAJE LUNAR

Uma insígnia circular com um barco a vela em órbita da Lua será costurada nos trajes dos astronautas da Apolo 12.

O emblema náutico é apropriado porque Conrad, Gordon e Bean são todos da Marinha.

Também foram escolhidos os nomes navais "Yankee Cliper" e "Interprid", para suas naves espaciais, a nave de comando e o Módulo Lunar.

Yankee Clipper é o nome com que eram designadas as escunas e fragatas armadas usadas nos séculos passados no comércio entre a costa oriental dos Estados Unidos e o Etxremo-Oriente e em algumas ocasiões combatiam contra fôrças inimigas e piratas.

GERADOR NUCLEAR

O primeiro geraodor nuclear a voar em uma astronave norte-americana será enviado à superfície da Lua com os astronautas da ŚApolo-12.

Com capacidade energética de 1.400 graus de calor, desenvolvidos pela desintegração do plutônio-238, a unidade foi concebida para gerar eletricidade durante dois anos e fazer funcionar cinco aparêlhos que os astronautas deverão instalar na Lua.

"Quanto à radioatividade, não creio que se trate de um problema importante" — disse Bean em recente entrevista concedida à imprensa. "O que nos preocupa é a temperatura".

O Plutônio-238 necessário ao gerador será armazenado em um depósito de grafite colocado no exterior do alunissador da missão Apolo 12.

Quando os astronautas pisarem a superfície de nosso satélite natural a 19 do corrente Bean utilizará um longo instrumento para abrir o depósito, extrair o plutônio e colocá-lo dentro do gerador.

A unidade, que converte o calor em eletricidade, será colocada por Bean em um local a 300 metros do módulo Lunar ,onde o aparêlho será instalado.

Dizem as autoridades que o gerador deverá produzir um mínimo de energia elétrica de 46 watts.

Na Ilha Anchieta a Estação Quarentenária

A fim de que o Ministério da Agricultura instale a Estação Quarentenária, o governador de São Paulo assinou decreto-lei dispondo sôbre a concessão à União, da Ilha Anchieta com as construções e benfeitorias nela existentes. O contrato será rescindido se aquêle imóvel não fôr utilizado para os fins que motivaram a concessão.

A escolha da Ilha Anchieta para a instalação da Estação Quarentenária é resultante de estudo de comissão especial da Secretaria da Agricultura, que concluiu pela necessidade de um local onde permaneçam em observação os rebanhos importados e os exportados pelos criadores paulistas. A escolha daquela ilha foi justificada pela citada comissão, que considerou o fato de ela estar localizada no Litoral Norte do Estado, entre Caraguatatuba e Ubatuba, a meio caminho dos portos de Santos e Rio de Janeiro, principais entradas de reprodutores para o País, e ponto de embarque de reprodutores de criação paulista, mineira e fluminense, ou seja, dos maiores centros criatórios e de seleção do gado zebu, cuja exportação está sendo iniciada.

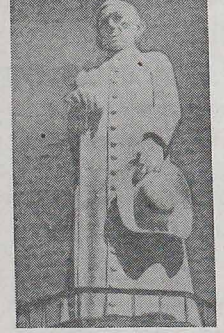

Padre Cícero, personagem lendário do sertão nordestino, tem uma estátua de 25 metros de altura. O projeto é de autoria do arquiteto cearense Armando Lacerda. A cidade que homenageou Padre Cícero é Cariri, no Ceará.

Fiéis debaterão sermões

BERLIM — CIC — Os católicos berlinenses terão possibilidade de discutir o que ensinam os pregadores, se uma idéia promovida pelo semanário católico "Der Crist" tiver aceitação. O jornal apresentará o texto de um sermão no domingo anterior e o analisará de forma crítica. Esta iniciativa tem o objetivo de fazer com que os católicos conversem sôbre os sermões que ouvem e, daí "melhorar a comunicação entre os pregadores e o povo" pois muitas vêzes — acrescentam — os sermões são monólogos institucionais sem qualquer conteúdo.

Protesto dos jovens: Contra passividade dos adultos

CONCEPCIÓN (Argentina) — CIC — "O protesto de muitos jovens é uma reação contra a passividade de encarar a mudança de estruturas que oprimem a maioria dos homens" — declarou Dom Juan Ferro por ocasião de um acampamento de estudo e trabalho em favor da infância e juventude que realizou em meados de se tembro, na província de Tu tin. Expressou ainda Dom Ferro que "apesar dos de vios observados, existe na ju ma do jovem a capacida de realizar atos heróic junto com um ardente de jo de que êle seja tido e conta na construção do m do melhor".

Homenagem a John Kennedy (Im Memoriam)

ESTANISLAU SEPUL

Homem de sabedoria, fôrça e paz
Amoldou e orientou sua grande nação.
Hoje sua memória jaz
Bem no fundo do seu coração.

Êle foi nos arrebatado
Por um horrível ato... arte
Que, para mim cristãmente formado
Acho, ultraja os homens em tôda parte.

Por vontade divina foi um homem enérgico,
Fêz em seu país reinar a ordem e liberdade.
Deu início à cura de um mundo alérgico
Mas, assassinado traz-me tanta saudade.

Dias, semanas e mêses se passaram
Porém, por mim querido de verdade,
Deixou-me muitas lembranças, que restaram
Também aos homens amantes da liberdade.

Aqui deixo uma homenagem simples e terna,
Pedindo a DEUS que dê à sua alma,
Para uma bela e santa vida eterna,
Em retribuição, paz, alegria e calma.

PADRES NA PRISÃO

Não é nosso propósito em julgar a participação de padres em atividades subversivas. Não poderemos furtar-nos ao registro das ocorrências político-sociais, envolvendo pessoas que por sua posição e conduta atingiram tôda uma sociedade ou grupo ao qual pertencem.

Os padres, ou os religiosos, diferem dos seus semelhantes na medida em que se afastam de atitudes provocadoras de mal-estar em meio à sociedade. Sua tarefa não consiste na ação e pregação da violência e sim na persuasão através da palavra de benevolência ainda que tôda injustiça deva preocupá-lo sem o direito de executar ou vingá-la.

Ao grupo dos cúmplices de Carlos Marighela pertenceriam oito padres dominicanos de São Paulo não terão direito à imunidade canônica se fôr evidenciada a corresponsabilidade no terrorismo. Resta, porém a apuração de fatos que os caracterize como sacerdotes, apenas pervertidos, ou pervertidos caracterizados de sacerdotes que não nada impossível. No caso afirmativo primeira hipótese, são homens, de responder por seus atos, suportar as vidas sanções. A outra hipótese, nuiria a constante generalização da não pública recriminando todos os dres e bispos.